

GŁOSICIEL



PISMO MIESZKAŃCÓW ZAKLICZYNA I GMINY ZAKLICZYN

Nr 12 (48)

Rok V

Wydanie Grudniowo - Noworoczne

Cena 2 zł

*Stańmy u brzegu rzeki
w ciszy lekkiej i srebrnej
niechże się walc i polka
od stóp nie odrywa*

*Niech Nowy Rok nadzieją,
uśmiechem na co dzień
rozbłyśnie - lub zwyczajnie
do rąk naszych spływa*

*Wszelkiego dobra
i pomyślności
w Nowym Roku*

*życzy redakcja
"Głosiciela"*

Dziś po przyznaniu środków z funduszu europejskiego programu Turin III wszyscy mają nadzieję, że Ratusz w 1999 r. nabierze wyglądu.



"Eurogum"

Serwis Ogumienia odd Zakliczyn
zaprasza do nowo otwartego zakładu
mieszczącego się przy stacji paliw
w budynkach Zakpolu ul. Grabina 6
tel 6653321 665348

FOTO - USŁUGI

Zakliczyn - Rynek 7

Zakład wykonuje zdjęcia:

- paszportowe
- dowodowe
- legitymacyjne
- dyplomowe
- ślubne
- amatorskie

czynne: *środa 13.30 - 16.30*
sobota 9.00 - 14.00

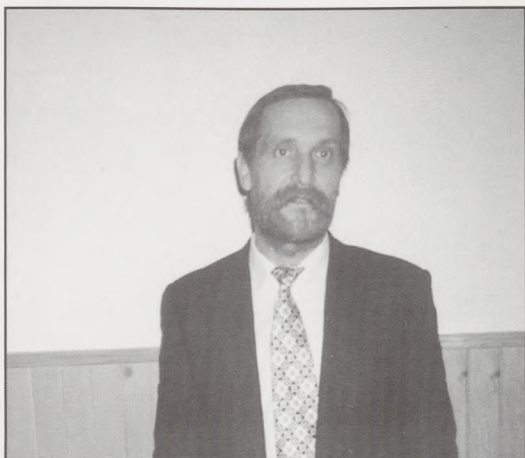
ZAPRASZAMY



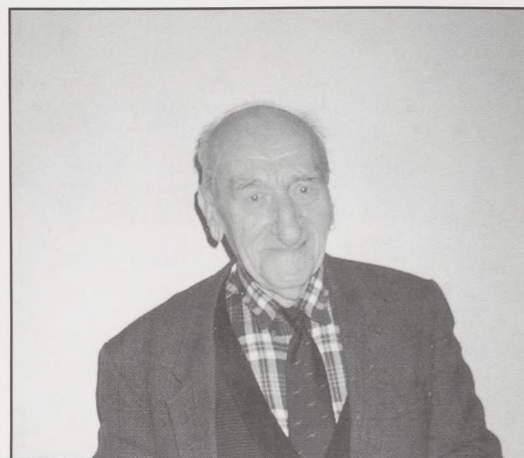
Z okazji Nowego Roku najserdeczniejsze życzenia szczęścia i pomyślności wszystkim mieszkańcom gminy Zakliczyn



Składa Wójt Gminy wraz z Zarządem



Od nowego 1999 roku musimy usprawnić pracę w Zakliczyńskim Urzędzie Gminy. "Tak aby każdy petent w jak najszybszym czasie załatwił swoją sprawę" powiedział "Głosicielowi" nowy Sekretarz UG Pan Stanisław Żabiński.



Pan Franciszek Beczwarzyk w grudniu ukończył 90 lat. Cieszy się On jeszcze w miarę dobrym zdrowiem i ciągle mawia, że dzień bez radości to dzień stracony.

OPŁATKOWA SESJA RADY GMINY - cz. I



Przewodniczący RG Pan Kazimierz Dudzik wita ojca Mariusza i rozpoczyna II uroczystą część sesji.



Wójt Kazimierz Korman składa życzenia Księżowej UG Pani Urszuli Nowak.



Wymiana życzeń ojca Mariusza z radną Józefą Dudek.



Radni podczas składania sobie życzeń.

OBRADOWALI RADNI

Sesję RG rozpoczął **Przewodniczący Rady Pan Kazimierz Dudzik** od powitania gości, wszystkich radnych gminy, radnych powiatu, wójta, oraz przybyłych na obrady mieszkańców. Następnie Przewodniczący przedstawił porządek obrad do którego wprowadzono kilka zmian, po czym porządek przez radnych został jednogłośnie przyjęty. W sprawie zmian o głos prosił wójt **Kazimierz Korman**, który wnioskował o skreślenie punktu o powołaniu Komisji przetargowej, gdyż jak powiedział takie kompetencje ma Zarząd Gminy i on powołuje taką komisję. Wójt również zwrócił się do rady, aby w związku z rezygnacją Pani A. Galas z funkcji sekretarza gminy, powołać nowego sekretarza UG w Zakliczynie. Przewodniczący rady również do porządku obrad wniósł dodatkowy punkt, mianowicie odczytanie Protokołu NIK u z dnia 19 XI 98, który na jego ręce wpłynął kilka dni temu. Przewodniczący RG poprosił radnych o uwagę gdyż jak powiedział rada będzie musiała ustosunkować się do pisma i odczytał Protokół, który podpisany był przez mgr Andrzeja Olejnika z Najwyższej Izby Kontroli. W związku z tym, że sprawa jest poważna i w grę wchodzi wiele kwestii, oraz niemałe pieniądze, padł wniosek aby każdy radny otrzymał ksero kopię tego pisma.

Przewodniczący K. Dudzik otworzył dyskusję w tym temacie. Głos zabrali:

Radna Kuzera stwierdziła, iż wiele faktur od Pana M. Łazarskiego napłynęło po kontroli NIK.

Radna Knapik miała krytyczne uwagi do pracowników księgowości UG, gdyż jeżeli były niezgodności lub niejasności co do faktur należało odmówić ich przyjęcia.

Radny Wróbel złożył wniosek o przeprowadzenie kontroli przez Komisję Rezyjną wszystkich kwestii dotyczących żwirowni i sporządzenia raportu oraz przedstawienia radnym do końca stycznia 99 roku bilansu otwarcia i przejęcia urzędu przez nowy Zarząd i Radę.

Radny Pater wypowiedział się przeciwnie co do powołania zespołu kontrolnego, twierdząc, że gminę kontrolowała już Najwyższa Izba Kontroli.

Radny Sobol stwierdził iż należy wszystko skontrolować od końca II kwartału aż do chwili obecnej.

„Po kontroli NIK-u napłynęło wiele faktur i rachunków które były podpisywane jednoosobowo, natomiast na roboty nie było uchwał Rady, Zarządu, ani też nie było przetargów.

W związku z zapytaniem głos zabrał **Wójt Kazimierz Korman**, który wyjaśnił, że faktury nie były podpisane przez członków Zarządu, Inspektora nadzoru, Skarbnika, natomiast rada o wielu sprawach nie wiedziała. Przede wszystkim nie było Protokołów odbioru i na tej podstawie Pan Łazarski na dzień dzisiejszy za roboty wypłacone mieć nie

może.

Radny Kornaś „wiele faktur jest gołosłownych, brak jest kosztorysów powykonawczych”

Radna Sienkiewicz Witek „jeżeli Sołtysi stwierdzą, że drogi były potrzebne to nie ma co robić afery”.

Wójt Korman „w wielu przypadkach robota jest zrobiona i ludzie są zadowoleni, nie było jedynie zachowania kolejności prac na poszczególnych wsiach”.

Radny Mietla złożył wniosek o powołanie komisji, która zbada zasadność robót na poszczególnych wioskach.

Radny powiatu Czaplak stwierdził, że protokół jednoznacznie mówi o zaniedbaniach niektórych radnych i wójta Chrobaka. Są prawne kompetencje wójta do jakich kwot może zaciągać zobowiązania, w naszym przypadku te kwoty nie są małe. Radny zgodził się z tym, że coś jest zrobione lecz jak powiedział było zrobione niezgodnie z prawem.

Radna Dudek powiedziała, iż do czasu wyjaśnienia spraw nie należy wypłacać faktur Panu Łazarskiemu.

Na koniec dyskusji głos zabrał Przewodniczący Dudzik, który poddał pod głosowanie dwa wnioski, które zostały złożone przez radnych dotyczące przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną.

14 radnych głosowało za, 8 radnych wstrzymało się

Kolejnym punktem porządku obrad było przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej.

Głos zabrał wójt K. Korman. Przedstawił sprawy z 3 ostatnich posiedzeń Zarządu gminy. Wójt w swej wypowiedzi skupił się na najważniejszych. Projekcie budżetu gminy ze zmianami, odśnieżaniu dróg, remoncie Ratusza, kanalizacji Faliszewic i Charzewic, projekcie studium zagospodarowania przestrzennego gminy, remoncie SP w Bieśniku, pracach przy CO w Domu Nauczyciela w Olszowej, remoncie i odbudowie Przedszkola, sprzedaży mieszkań w Domu Nauczyciela w Stróżach, wieczystej dzierżawie gruntów w Jamnej przez Uniwersytet Poznański sprawie „Głóściciela”, środkach powodziowych i ich podziałowi.

Wójt przedstawił również harmonogram zebrań wiejskich, które na ostatnim posiedzeniu Zarząd zatwierdził. W związku z jasnym przedstawieniem działalności międzyseesyjnej Zarządu, radni w głosowaniu zaakceptowali sprawozdanie Wójta K. Kormana.

Kolejnym punktem obrad były interpelacje i wnioski radnych. Padło w nich wiele pytań o bieżący stan finansowy gminy, jej gospodarkę i ogólną sytuację gminy Zakliczyn.

Głos zabrali: Radna Kuzera po konsultacji z mieszkańcami wsi, złożyła wniosek o utworzenie lub reaktywowanie przy UG spółki wodnej.

Radny Kornaś prosił o postawienie kontenera w Filipowicach

Radny Nijak wnioskował o przedstawienie harmonogramu usunięcia szkód powodziowych i środków, które zostały na te szkody rozdysponowane.

Radny Sacha wiele mówił o sprawie telefonizacji wsi Dzierżaniny i Ruda Kameralna, oraz interweniował o postawienie znaków drogowych we wsi Borowa Dzierżaniny, Ruda Kameralna, gdyż kierowcy firmy Pana Łazarskiego jeżdżą ciężkimi samochodami, i nie przejmują się coraz bardziej niszczącymi drogami. Radny zwrócił się również z prośbą do Zarządu o wystosowanie wniosku do PKS-u o wydłużenie trasy autobusu z Rudy do Dzierżanin.

Radny Wróbel domagał się bilansu otwarcia mówiącego o stanie gminy.

Radna Knapik złożyła wniosek aby pracownicy Opieki Społecznej po konsultacji z Sołtysami przeszli po najbardziej niebezpiecznych domach i rodzinach w naszej gminie, zainteresowali się tymi osobami i udzielili im wsparcia poprzez pomoc finansową i rzeczową.

Radny Malinowski prosił Zarząd o zwiększenie ilości punktów świetlnych w Gwoźdźcu

Radna Sienkiewicz Witek w imieniu księdza proboszcza, zwróciła się z apelem o ograniczenie prędkości i ładowości samochodów przejeżdżających koło kościoła parafialnego i na ulicy Mickiewicza.

Radny Mietla zwrócił uwagę na nie doinformowanie mieszkańców Grabiny w sprawie kosztów kanalizacji, prosił o roboty przy potoku Zdonianka, oraz uruchomienie nie świecących lamp przy Szkole.

Radny Jarosz oznajmił całej Radzie i Zarządowi, że nie ma tablicy informacyjnej o wjeździe do Faściszowej. Poparł również wniosek radnej Sienkiewicz Witek o zakazie jazdy ciężkich samochodów.

Radny Rzepa ze względu na dojeżdżające dzieci, złożył wniosek o wydłużenie kursu autobusu z Melsztyna do Zakliczyna.

Radny Łopatka powiedział, że w obec tylu problemów i spraw związanych z PKS-em, aż się prosi o zaproszenie na sesję ich przedstawiciela. Radny prosił również w celu orientacji o przygotowanie wykazu wydawania środków na sołectwa w latach 94-98.

Radna Sienkiewicz Witek zwróciła uwagę na konieczność szybkiej budowy wodociągów w Zakliczynie i zwróciła się z prośbą, aby radni przy tworzeniu budżetu 99 wzięli pod uwagę parking za kościołem parafialnym. Radna w swej wypowiedzi zwróciła również uwagę na wygląd i estetykę samego Zakliczyna „śmieci jest dużo, i problem jest taki, że jedni płacą za kubel a inni wysypują je do kontenera.

W celu poprawy wyglądu świątecznego Zakliczyna radna proponowała oświetlenie świąteczne.

Radny Pater wnioskował o zwiększenie punktów świetlnych w Kończyskach w okolicy Klasztoru.

Radny Gubała zwrócił się do Pani Świdorskiej o wyjaśnienie kilku kwestii związanych z drogą w Rudzie Kameralnej. Radny wnioskował również o dołożenie kilku lamp.

Radny Jaszczur wnioskował o naprawę i uzupełnienie oświetlenia w Stróżach od Szkoły w kierunku Zakładu, dookończenie drogi, ocieplenie stropu na szkole.

Radny Nijak zwrócił uwagę na zimno w sali Remizy, zapytał dlaczego sesja nie odbywa się w budynku UG.

Radny powiatu J. Książek przedstawił radnym pismo o kursach zawodowych organizowanych przez Tarnowską Izbę Rolniczą i zwrócił się z prośbą do rady o dofinansowanie 2 osobom wyjazdu do Niemiec na szkolenie.

Rada gminy. Po krótkiej dyskusji wyraziła się pozytywnie i opowiedziała się za dofinansowaniem 1.200 złotych do kursu.

Radny powiatu Czaplak ponawiał wniosek sprzed pół roku o naprawie ulicy Grabina po kanalizacji.

Pan Karecki prosząc przewodniczącego o głos powiedział: „trzeba w końcu zadbać o Zakliczyn, skwer plant jest zaniedbany, znikły ławki, zlikwidowano Zakład gospodarki komunalnej, który o ten Zakliczyn co nieco dbał. Teraz wszystko niszczy, najwyższy czas aby zlokalizować WC”. Pan Karecki zwrócił również uwagę na przywrócenie równowagi gminie.

Po wyczerpaniu się dyskusji, przystąpiono do podejmowania Uchwał. **Wójt i księgowa UG wyjaśnili** radnym zasady, potrzebę i sensowność podjęcia Uchwał i przystąpiono do głosowania.

Radni podjęli Uchwałę o zmianach w budżecie gminy, oraz o przekazaniu ZE w Tarnowie sieci energetycznej oświetleniowej.

Radna Kuzera następnie zapoznała radnych ze sprawozdaniem z prac Komisji rozwoju gospodarczego gminy

Kolejnym punktem obrad, było powołanie sekretarza gminy.

Wójt Korman przedstawił wszystkim pismo od Pani A. Galas, która zwróciła się o rezygnację pracy na dotychczasowym stanowisku sekretarza gminy, prosząc jednocześnie o zatrudnienie na innym stanowisku. Poddając pod głosowanie temat radni głosowali następująco: 13 za odwołaniem, 8 przeciw, 1 wstrzymujący. Wobec odwołania Pani Galas z funkcji sekretarza Wójt przedstawił i zaprezentował kandydaturę Pana mgr. Stanisława Żabińskiego na nowego sekretarza UG w Zakliczynie.

Radna Sienkiewicz Witek zapytała czy była to dobrowolna rezygnacja, czy wymuszona.

Radna skierowała również pytanie bezpośrednie do Pana Żabińskiego, czy zdaje sobie sprawę co robi odchodząc z oczyszczalni.

Wójt odpowiedział pani radnej, że rezygnacja pani Galas była naprawdę dobrowolna.

Pan Żabiński powiedział że ma świadomość na co się godzi. Pomimo, jak powiedział różnych wpływów politycznych, można być normalnym i sumiennie pracować. Czas pokaże, a Państwo mnie ocenicie.

Kolejnym punktem obrad sesji, była relacja Kierownika gminnego ZOZ-u, Pana Jacka Ściborowicza.

Wobec przedstawionej działalności i sytuacji do kierownika padło wiele pytań. Na wiele kierownik stał się odpowiedzieć. Natomiast na wiele pytań zadanych, a związanych z Reformą Służby Zdrowia radni nie otrzymali wyczerpujących odpowiedzi.

Miedzy innymi pytano :

- o własności majątkowe Ośrodka Zdrowia po 1 stycznia 99 r.

- o ograniczanie godzin lekarzom, skoro oczekiwanie w kolejkach jest długie,

- o opiekę nad młodzieżą szkolną po Nowym Roku,

- o podróże służbowe kierownika,

- o przydział szpitala dla mieszkańców gminy Zakliczyn po wejściu reformy.

Najbardziej kontrowersyjnym tematem, była sprawa wydłużenia godzin pracy dla doktora Woźniaka.

Wielu radnych wyrażało wręcz oburzenie z powodu takiego postępowania kierownika, twierdząc, że są naciski pacjentów, jest presja społeczna, aby doktor Jerzy Woźniak był zatrudniony w większym wymiarze godzin.

Obecny na sesji **dr Woźniak**, również krytycznie odniósł się do poczynań kierownika, twierdząc, że służba zdrowia jest dla pacjentów a nie dla kierownika.

Kierownik ZOZ w Zakliczynie na forum rady powiedział, że nie ma możliwości ani potrzeby zwiększania godzin pracy doktorowi Woźniakowi.

Ostatnim punktem porządku obrad sesji były interpelacje i wnioski radnych. Głos zabrali:

Radny Nijak powiedział o blakającym się wściekłym psie.

Radny Wróbel zapytał czy jest prawdą, że Posterunek Policji ma być przeniesiony do Wojnicza. Z racji, że nie można, jak to określił dogadać się z kierownikiem ZOZ-u pragnie złożyć rezygnację z Gminnej Rady ds. Opieki Zdrowotnej.

Radny powiatowy Czaplak sygnalizował, że powiat Ziemski jest biedny, więc trzeba bronić się przed przejściem gminy pod szpital w Tuchowie.

Radny powiatowy Gostek polemizował z radnym Czaplakiem mówiąc, że to pacjent będzie wybierał lekarza i szpital. Radny również odniósł się do nie płatności za reklamę wyborczą w piśmie Głosiciel. Zwrócił się również z propozycją o nie spieszenie się z przekazaniem sieci ZE w Tarnowie.

Soltys z Wesołowa zabierając głos nie ukrywał radości z powodu wyników wyborów w gminie. Dawne normalne spokojne działanie wraca, dzięki któremu jest szansa na lepszą przyszłość.

Poparł on również wniosek radnej Kuzerowej w sprawie przywrócenia opłaty melioracyjnej.

Pan Żabiński zabierając głos przede wszystkim podziękował radnym za obdarzenie go zaufaniem powołując go na stanowisko sekretarza gminy. Następnie odniósł się do

kilku spraw związanych z kanalizacją.

W końcowej części rady **głos zabrał Wójt**, który odpowiedział na kilkanaście spraw poruszanych przez radnych w ciągu całej sesji.

Miedzy innymi wójt powiedział;

Że w celu ratowania drenacji popiera wniosek o otwarcie zakładu spółki wodnej, oraz że protokół szkód zostanie radnym przedłożony.

Będzie możliwość przywrócenia kontenera w Filipowicach.

Sprawą dróg na Borowej i Dzierżaninach zajmie się Pani inspektor Świderska.

Bilans otwarcia gminy będzie zrobiony.

Pracownicy opieki społecznej pojadą w teren.

Jeżeli zostanie podjęta uchwała, to zwiększy się liczba punktów świetlnych na terenie gminy.

Pójdzie wniosek do Zarządu dróg w Brzesku o ograniczenie tonażu i prędkości na ulicy Mickiewicza oraz o postawienie tablicy we Faściszowej.

Wyrwa na mostku przy ulicy Grabina zostanie naprawiona jeżeli tylko warunki pogodowe pozwolą.

Będą środki na oświetlenie Zakliczyna w okresie Świątecznym.

Zarząd poczyni starania aby jak najszybciej doprowadzić kolektor kanalizacyjny do Zespołu Szkół Zawodowych.

Po zakończeniu wystąpienia wójta głos zabrali :

Radny członek Zarządu Pan Gubała, który krytycznie odniósł się do sprawy wykonania drogi w Rudzie Kameralnej. Radny winił za ten stan rzeczy zarówno firmę, która drogę wykonała, jak również inspektora nadzoru, który drogę odebrał.

Radny Jaszczur konsekwentnie domagał się zwiększenia punktów oświetlenia i planów na chodniki w Stróżach.

Radny Dudzik domagał się o oświetlenie i aparat na karty magnetyczne w Faliszewicach, oraz prosił Zarząd o wyrażenie opinii co do budowy oczyszczalni ścieków we wsi Faliszewice i Charzewice.

Radna Sienkiewicz Witek zabierając głos tym razem zwróciła uwagę na czystość i porządek w Zakliczynie. Radna domagała się zwrócenia baczniejszej uwagi na ten problem, bo Zakliczyn tonie w śmieciach. Drugą kwestią poruszaną przez Panią Sienkiewicz Witek była sprawa posypywania ulic w czasie silnych opadów śniegu. Radna stwierdziła, że ulice są zbyt mało posypywane.

Na koniec sesji **radni rozważali** sprawę podniesienia diet, większość zadecydowała jednak, aby na razie pozostać na starych zasadach wynagradzania. Rada przyznała jedynie nie wygórowany ryczałt Przewodniczącemu Rady Gminy.

W wyniku wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Pan Kazimierz Dudzik zakończył obrady.

relację z obrad sesji przygotował K. Chmielowski



**WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI, ZDROWIA, SZCZĘŚCIA
ORAZ WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO W NOWYM 1999 ROKU
ŻYCZY MIESZKAŃCOM GMINY ZAKLICZYN**

RADA GMINY ZAKLICZYN

OSTATNIA SESJA RADY GMINY 1998 ROKU

Dnia 30 grudnia w Remizie OSP w Zakliczynie odbyła się kolejna i ostatnia w 1998 roku sesja RG. W sesji na 22radnych wzięło udział 20 radnych, zaproszeni goście sołtysi, radni powiatowi oraz mieszkańcy. Ze względu na kończący się rok, sesję podzielono na dwie części: roboczą podczas której radni zajęli się bieżącymi sprawami gminy i uroczystą, gdzie radni połamali się opłatkiem i składali sobie nawzajem życzenia. Na sesję gościnnie przybył ojciec Jan Góra i ojciec Andrzej z grupą młodzieży z Poznania. W swym krótkim wystąpieniu ojciec Jan Góra podzielił się swoimi wrażeniami z ostatniego pobytu w Rzymie, oraz pochwalił się darami jakie otrzymał z rąk Ojca Świętego. Dominikanin z Poznania, który przed kilkoma laty zainteresował się terenami gminy, zapoznał radnych z planem budowy kościoła na Jamnej i oświadczył, że kościół ten będzie pod wezwaniem Matki Bożej Niezależnej Nadziei. Na koniec ojciec Góra zwrócił się z prośbą o worek zboża, na chleb i bułki dla młodzieży, która to spodka się w 1999 roku, przeddzień przyjazdu Papieża do Polski. Ksiądz Jan Góra obdarował radnych swą książką mówiącą o jego pracy z młodzieżą, oraz obrazkiem przedstawiającym Matkę Bożą Jamneńską.

W części roboczej sesji radni w interpelacjach i wolnych wnioskach głównie mówili o najważniejszych sprawach, problemach gminy i bolączkach swoich wsi. Na sesji podjęto kilka uchwał o których szczegółowo w następnym numerze. Pierwsza część sesji zakończyła się kilku minutową przerwą.

O godzinie 13 na sesję przybył ojciec gwardian Stanisław Dębiński.

Przewodniczący rady gminy Pan Kazimierz Dudzik serdecznie ojca gwardiana powitał i rozpoczął drugą uroczystą część posiedzenia rady, w której to jako pierwszy złożył wszystkim najserdeczniejsze życzenia, pomyślności, błogo-

ślawieństwa Bożego oraz zdrowia. Kierując słowa do radnych Przewodniczący między innymi życzył, mądrych decyzji i konstruktywnej pracy dla dobra i lepszej przyszłości gminy, oraz przyjemniejszego życia jej mieszkańców. Następnie głos zabrał Wójt Pan Kazimierz Korman, który przyłączył się do życzeń Przewodniczącego, dodając życzenia wszystkiego najlepszego dla Sołtysów i pracowników urzędu. Zwracając się do radnych Wójt życzył im, aby ich praca społeczna była doceniona. Kończąc Wójt K. Korman powiedział, że życzył by sobie aby rok 1999 nie był gorszy od roku 1998. Następnie z życzeniami do wszystkich zwrócił się Ojciec gwardian, który zwrócił uwagę na tę niezwykłą okoliczność, gdzie" dzieląc się dziś opłatkiem wszyscy dzielimy się sobą. Przez ten biały opłatek zbliżamy się do siebie i zbliżamy się do Jezusa Chrystusa". Ojciec gwardian życzył wszystkim pokoju i radości z dobrze wykonanego obowiązku dla tej małej ojczyzny, ojczyzny jaką jest Polska.

Ojciec Mariusz zdradził radnym również dobrą wiadomość, mówiąc że podczas pobytu Ojca Świętego w 99 r. zostanie wyniesiony na ołtarze zakonnik naszego klasztoru Krystyn Gądek, który zginął w obozie. Ojciec Mariusz dodał, że Beatyfikacja odbędzie się na miejscu w Zakliczynie dlatego chciałby abyśmy wszyscy jako cała społeczność gminna przygotowali się do tej uroczystości. Kończąc swoje wystąpienie na sesji ojciec gwardian poświęcił opłatki i wszyscy składali sobie wzajemne życzenia. Podczas drugiej uroczystej części sesji radni wraz z kapłanem śpiewali kolędy i sesja zakończyła się w życzliwej i przyjezdnej atmosferze. Wszystko wskazuje na to, iż nowa rada gminy będzie radą pojednania i radą w której panować będzie zgoda i życzliwość. Dalsze szczegóły z sesji w następnym numerze Głosiciela.

Relację przygotował K Chmielowski

PODZIĘKOWANIE

U SCHYLKU STAREGO ROKU PRAGNĘ PODZIĘKOWAĆ WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM WSI DZIERŻANINY I BOROWA ZA PRACĘ DLA DOBRA WSPÓLNEGO NASZYCH WIOSEK.

W 1998 ODBYŁY SIĘ WYBORY SAMORZĄDOWE W KTÓRYCH OBDARZYLIŚCIE MNIE ZAUFANIEM ODDAJĄC NA MNIE SVOJE GŁOSY. PRAGNĘ RÓWNIEŻ PRZY TEJ OKAZJI GORĄCO WAM

MOI WYBORCY ZA TO PODZIĘKOWAĆ.

Z OKAZJI NADCHODZĄCEGO NOWEGO ROKU ŻYCZĘ WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM BOROWEJ I DZIERŻANIN SZCZĘŚLIWEGO I LEPSZEGO NOWEGO 1999 ROKU.

Sacha Władysław

WIADOMOŚCI DALEKIE I BLISKIE

* 1 października, na rozpoczęcie nabożeństw różańcowych, do kościoła Franciszkanów w Zakliczynie uroczyste wprowadzono figurę Matki Bożej Fatimskiej. Przywiózł ją miejscowy przełożony klasztoru

O. Mariusz Dębiński, który pielgrzymował do Lourdes i Fatimy z racji swojego srebrnego jubileuszu kapłaństwa.. Figura Pięknej Pani wyrzeźbiona jest w drzewie cedrowym i liczy 110 cm wysokości.

Wieniec ją misternie wykonana korona.

Począwszy od 13 października, każdego trzynastego dnia miesiąca przez cały rok w kościele Franciszkanów odbywa się specjalne nabożeństwo Fatimskie, które gromadzi licznych wiernych.

Franciszkanie zapraszają na to nabożeństwo.

* 8 grudnia do kościoła Franciszkanów przybył Biskup Tarnowski, Ks. Dr Wiktor Skworec. Przewodniczył on koncelebrowanej Mszy świętej ku czci Matki Bożej Niepokalanej, Patronki Zakonu Franciszkańskiego. Podczas Mszy świętej Ksiądz Biskup wygłosił homilię i dokonał poświęcenia pięciu nowych witraży. Witraże opiewają Boga -Stwórcę stworzeń " Hymnu do Sworzeń" świętego Franciszka .

* Błogosławionych, dobrych świąt Bożego Narodzenia, oraz szczęśliwego Nowego Roku, życzył wszystkim rodakom i całemu Kościołowi w Polsce papież Jan Paweł II.

Podczas spotkania, „papież powiedział, że pragnie, by jego życzenia dotarły do każdego domu i do każdej rodziny w Polsce. Wpatrujmy się w Boże Dziecię, Zbawiciela świata. Uczmy się od niego miłości, dobroci i wrażliwości. Uczmy się odpowiedzialności za losy każdego człowieka, za każde ludzkie życie".

Tymi słowami zwrócił się Papież do Polaków na przed świątecznej generalnej audiencji w Rzymie.

W noc wigilijną Ojciec Święty w Bazylice św. Piotra odprawił tradycyjną pasterkę, w Boże Narodzenie, w czasie uroczystej Mszy świętej, Papież wygłosił orędzie i udzielił całemu światu błogosławieństwa Urbi et Orbi. W drugim dniu świąt Jan Paweł II odmówił z wiernymi tradycyjną południową modlitwę Anioł Pański. W większości polskich Kościołów, również w noc wigilijną o godzinie 24 zostały odprawione uroczyste pasterki. W tarnowskiej katedrze uroczystą pasterkę odprawił ksiądz Biskup Wiktor Skworec, natomiast w wielu tarnowskich parafiach odprawiono msze święte koncelebrowane. W wygłaszanym Słowie Bożym kapłani, wracali do dnia narodzenia Chrystusa i ubóstwa w jakim to Zbawiciel się narodził. W uroczystych pasterkach wzięły udział ogromne rzesze wiernych.

* Będą pieniądze dla Zakliczyna z funduszu europejskiego Phare Tourin III. Spośród 12 wniosków z województwa tar-

nowskiego Komisja wybrała tylko 4 gminy, które otrzymają pieniądze z Unii. Wśród szczęśliwców znalazła się między innymi nasza gmina, w której to środki na Ratusz będą zbawiennymi .

Wszyscy od lat obserwują remont ratusza i większość wie, że gmina nie byłaby w stanie własnymi siłami i środkami przeprowadzić tej odnowy budynku . W związku ze szczupłymi środkami w budżecie gminy, w ubiegłym roku radni dając pieniądze na inne cele, zdjęli środki z Ratusza. Dziś skoro wniosek zyskał uznanie Komisji jest już pewne, że w 1999 roku do Zakliczyna trafią pieniądze, które pozwolą na ukończenie odnowy zabytkowego Ratusza.

Jak dowiedzieliśmy się wiele do narzekania mają nasi sąsiedzi zza Dunajca, gdyż mimo wszelkich zabiegów Władzom Czehowa funduszy nie udało się pozyskać.

* W ostatnim numerze Głosiciela pisaliśmy o ciężkiej sytuacji ludzi bezdomnych w okresie jesienno zimowym. Pisaliśmy wtedy o 50 ofiarach . Dziś kiedy jesteśmy u schyłku roku , liczba osób ,które zamarzyły wyniosła już 154 osoby. Fala mrozów z przełomu listopada i grudnia przyniosła najprawdopodobniej rekord zimna tegorocznej jesieni, oraz rekordową liczbę ofiar mrozów przez zimowe miesiące w ostatnich latach. Pocieszającą informacją jest jedynie to, że rząd dostrzegł osoby bezdomne, ofiary mrozów i odbył debatę w tym temacie, podejmując odpowiednie ustalenia mówiące o przeciwdziałaniu tym przypadkom . Niepokoić może jedynie fakt, że kalendarzowa zima dopiero kilka dni temu się rozpoczęła i największe mrozy mogą być jeszcze przed nami.

* Mądra decyzja Rady Gminy godna jest szacunku i pochwały. Jak już informowaliśmy w poprzednich numerach Głosiciela o sprawie pewnej lokalizacji Przedszkola Samorządowego, tak okazało się, że do czasu głosowania na sesji RG losy dalszej działalności i odbudowy przedszkola przy ulicy Jagiellońskiej nie były pewne. Mądrość radnych oraz ich rzetelne i obiektywne spojrzenie co do lokalizacji, przy konkretnych argumentach rodziców zaowocowała tym, że Komitet Odbudowy Przedszkola nr 1, oraz wielu rodziców mogło odetchnąć z ulgą. Na ostatniej sesji RG ostatecznie została podjęta Uchwała mówiąca o odbudowie i rozbudowie Przedszkola Samorządowego przy ulicy Jagiellońskiej 25.

Wielu mieszkańców ,oraz rodzice twierdzą ,że była to naj-mądrzejsza Uchwała RG ostatnimi czasy ,która podjęta była z myślą o mieszkańcach i służąca ich dobru.

* Niedawne informacje GUS w sprawie przeciętnej płacy znów podniosły ciśnienie krwi wielu Polakom. Średnia przeciętna płaca brutto w listopadzie wyniosła 1.451,17 zł ,średnia ta szczególnie drażni mieszkańców województwa tarnow-

skiego, gdyż w biednym województwie, dla wielu takie zarobki pozostają tylko w sferze marzeń. Listopadowa średnia była wyższa o 5,2 % niż w październiku, natomiast jak podaje GUS od stycznia do listopada przeciętne wynagrodzenie wzrosło o 16,5 %. Z najświeższych informacji wynika, iż zdecydowanie największą średnią płacę wyciągnąć można w Warszawie, gdyż wyniosła ona w III kwartale 1.830 złotych brutto. Na drugim miejscu znalazło się województwo katowickie gdzie średnia płaca wyniosła 1.433 zł., na trzecim miejscu woj. poznańskie, gdzie średnio zarabia się 1.354 złote. Pozostaje więc pytanie, jak na takie informacje mają patrzeć ludzie, którzy w swych zakładach od kilku lat nie mieli podwyżek natomiast inflacja skupiła ich płace przy minimum socjalnym.

* Po szarości jaka panowała podczas ubiegłorocznych Świąt Bożego Narodzenia w Rynku, w tym roku sytuacja zmieniła się nie do poznania. Wykonane w lecie oświetlenie uliczne rozjaśniło całość zakliczyńskiego centrum, natomiast oświetlenie ozdobne, które zostało zakupione dzięki decyzji radnych i wójta, dodało świątecznego nastroju. Podczas wieczornego spaceru wiele usłyszeć można o tegorocznym uroku Rynku, którego również dodają pięknie ustrojone balkony z choinkami na prywatnych posesjach wokół Ratusza.

* Na jednej z ostatnich sesji rady powiatu tarnowskiego, radni radzili nad dietami jakie będą im się należeć za udział w posiedzeniach i za ich pracę. W temacie tym zdania były podzielone i różne opinie na temat diet krążyły wśród samych radnych, ostatecznie jednak radni temat ten załatwili od ręki.

Stawki diet zostały ustalone głównie głosami największego ugrupowania w radzie czyli głosami radnych AWS, radni z innych ugrupowań byli temu przeciwni lub też wstrzymali się od głosu.

Ustalono więc wynagrodzenia: dla przewodniczącego rady powiatu 200 procent najniższego wynagrodzenia za posiedzenie, dla przewodniczących komisji 80 procent, dla zwykłego radnego dieta wyniesie 60 procent najniższego wynagrodzenia za udział w posiedzeniu.

Zakliczyńscy radni na przedostatniej sesji do sprawy diet podeszli bardziej z dystansem i oddalili termin ich ustalenia do Nowego Roku.

* Jak taniej żyć i na czym zaoszczędzić? To pytanie jakie w dzisiejszych czasach zadaje sobie przeciętny Polak, który żyje z miesiąca na miesiąc od pierwszego do pierwszego. Kiedy znajdzie on już oszczędności w domowych wydatkach wtedy przez kilka dni następuje zadowolenie z powodu zaoszczędzonych złotych. Zadowolenie nie trwa to jednak zbyt długo, gdyż w naszym kraju podwyżki gonią podwyżki i zaoszczędzony grosz trzeba najpóźniej za kilka tygodni wydać. Nowy Rok szykuje nam również wiele niespodzianek cenowych, oficjalnie wiadomo już że od 1 stycznia drożeje: energia elektryczna, energia cieplna, paliwa, drożeją również bilety PKS, PKP, MPK, oraz papierosy i alkohole.

Co jeszcze zmieni cenę, przekonamy się już w najbliższym czasie.

* W najbliższym czasie dowiemy się również o wyborze nowych Sołtysów i rad sołeckich w naszej gminie. Z dniem 20 grudnia ruszyły zebrania wiejskie w związku z wyborami do samorządów wsi, przewidywane zakończenie zebrań planuje się na miesiąc luty. Do dziś odbyły się trzy zebrania w miejscowości Ruda Kameralna, gdzie nową sołtyską została Pani Filomena Winiarska, w Filipowicach gdzie tytuł sołtysa obronił ponownie Pan Tadeusz Martyka i w Bieśniku gdzie nową sołtyską tej wsi została Pani Sobol Bogusława. Nowym wybranym już sołtysom i radom sołeckim redakcja życzy mądrych decyzji oraz dobrego widocznego działania dla swych wsi. Harmonogram zebrań drukujemy w środku.

* Dnia 29 grudnia w Klasztorze ojców Franciszkanów odbyło się spotkanie opłatkowe zorganizowane przez członków koła Światowego Związku Żołnierzy AK. Spotkanie rozpoczęło się Mszą świętą, którą odprawił ojciec gwardian Stanisław Dębiński. Po mszy wszyscy w niej uczestniczący udali się do refektarza na uroczysty opłatek. Tam jako gospodarz ojciec gwardian wszystkich powitał i jako pierwszy zabrał głos i złożył wszystkim życzenia: radości, zdrowia i łask Bożych w nadchodzącym 1999 roku. W zastępstwie Wójta w spotkaniu opłatkowym wziął udział sekretarz UG Pan Stanisław Żabiński, oraz członek Zarządu Gminnego PSL Pan Mieczysław Wypasek. Spotkanie przebiegło w miłej i przyjemnej atmosferze, szersza relacja w następnym numerze Głosiciela.

* Ostatnie tygodnie upływają w naszym kraju pod znakiem wyborów. Po 11 października rozpoczęło się regionalne wybieranie Władzy, wojewódzkiej, powiatowej i gminnej. Na łamach Głosiciela wiele już pisaliśmy o wynikach różnych wyborów, dziś prezentujemy te najświeższe. Pragniemy poinformować Państwa, że na kolejnej III powiatowej sesji, wice starostą naszego powiatu został Pan Wacław Prażuch. Na sesji wybrany został również Zarząd Powiatu w skład którego weszli: Tadeusz Głowacki z Wierchosławic, Eugeniusz Mazur z Ryglie, Wiesława Smolika z Żabna oraz mieszkańiec naszej gminy, radny powiatowy Dyrektor SP w Paleśnicy Pan Sylwester Gostek.

* Wybraliśmy Tarnów, wybrali nam Tuchów. Zgodnie z przygotowanym rozporządzeniem Ministerstwa Zdrowia Tuchowski szpital otrzymał status szpitala akredytowanego. W wyniku czego w gestii powiatu ziemskiego, pozostanie najprawdopodobniej jedynie szpital w Tuchowie.

* Czy decyzja będzie ostateczna przekonamy się już w najbliższym czasie. Należy przyznać jednak szczerze, że pacjenci oraz mieszkańcy naszej gminy, takiego wariantu nie brali pod uwagę.

K. Chmielowski

DZIEŃ BEZ UŚMIECHU I RADOŚCI, TO DZIEŃ STRACONY

To słowa Jubilata Franciszka Beczwarzyka, który w dniu 14 grudnia 1998 roku ukończył 90 lat.

Jeśli ktoś pokusił by się przejrzeć życiową biografię Pana Franciszka, dostrzegłby w niej wiele barw życiowej radości, oraz wiele życiowego smutku, który podczas tych lat życia Jubilata, również pojawiał się. Dziś rozmowę z Franciszkiem Beczwarzykiem można porównać było by do przeczytania Leksykonu Dziejów Polski, dziejów nie tych ostatnich, lecz historii naszego narodu od I wojny światowej. Pełna sprawność umysłu, pamięć dzięki której Jubilat wspomina swe życiowe losy, wzbogacone podczas rozmowy licznymi anegdotami, są największym bogactwem człowieka, który należy dziś do życiowych rekordzistów. Pan Franciszek Beczwarzyk mimo swojego wieku, należy do ludzi silnych duchem i ciałem. Rozmawiając kilka miesięcy temu o jego życiowych dziejach z członkami zakliczyńskiego koła Światowego Związku Żołnierzy AK mogę stwierdzić, że w całym życiu widać było dużą aktywność zawodową i społeczną. W czasie II wojny był dowódcą placówki AK, jako Zygmunt II Mir. Po wojnie trafił do Gwoźdźca gdzie w szkole przepracował 42 lata, jako nauczyciel i Dyrektor SP. Po wojnie rozpoczęła się również jego praca społeczna. Od 1945 roku przewodniczył radzie nadzorczej w Gminnej Spółdzielni w Zakliczynie, natomiast przez 40 lat był radnym gminy.

Podczas rozmowy ze mną Pan Franciszek Beczwarzyk powiedział, że w życiu przede wszystkim potrzebny jest, szacunek oddawany drugiemu człowiekowi, życzliwość, i tolerancja której ostatnimi czasy jest tak mało. Dziś ludzie a szczególnie młodzież, którą zawsze mam na uwadze, zapominają o patriotyzmie, symbolach narodowych, tradycji, dziś liczy się tylko pieniądz. Ale nie traćmy sił, trzeba nam wiedzieć, "iż kapitał moralny jest o wiele więcej wart niż kapitał finansowy." Zapytując Pana Beczwarzyka jak ocenia dzisiejsze czasy, można zauważyć malejący uśmiech na jego twarzy. Cóż, wielu kojarzy go z tamtymi czasami, trochę to dziwne żeby życie człowieka, który przeżył 90 lat i kilka etapów dziejowych przypisywać do epoki komunizmu. Lecz Pan Beczwarzyk odpowiada stanowczo "dziś siłą idziemy do Europy, liczą się tylko umowy międzynarodowe, a nie liczy się człowiek. Dziś ludziom żyje się bardzo ciężko, wieś żyje dzięki starym ludziom,

sprzedaje się zakłady, likwiduje spółdzielczość i coraz bardziej gnębi się Polskie rolnictwo. W latach 1914 do 1956 i dalej do 1980 Matka Polka kazała nam iść w bój, wielu poległo i wielu nie wróciło. Polegli abyśmy my mogli dzisiaj żyć, lecz nie o takie życie nam chodziło. Wszyscy jesteśmy spadkobiercami starej i nowej historii i musimy pamiętać, że pokój jest najbardziej bliski naszemu narodowi. Naród Polski przeszedł wiele krzywd, pozostały blizny i w pamięci pozostało cierpienie. Cierpienie z którego należało wyciągnąć wnioski i mieć go zawsze na uwadze przy rządzeniu Polską, "bo gdyby cierpienie uczyło, to Polska byłaby najmądrzejszym narodem na świecie". Te słowa Pana Beczwarzyka wypowiediane w różnych miejscach mają swoją wymowę, i powinny być drogowskazem na przyszłość.

Pan Beczwarzyk aby odpocząć nieco od polityki, aby ukoić nerwy, często bierze paletę, chwytą pędzel i maluje. Dzięki wrodzonemu talentowi namalował już bardzo wiele obrazów, głównie kwiatów i pejzaży z terenów gminy. Dziś trudno byłoby wyobrazić sobie gminę Zakliczyn bez takiego nauczyciela (jak niektórzy go określają, żywej historii tej ziemi i mówcy tej ziemi,) gdyż nie ma żadnej poważniejszej uroczystości bez przemówień Pana Franciszka.



Jubilat na tle ściany udekorowanej swoimi pracami. Na części ściany widać odznaczenia Pana F. Beczwarzyka.



Pan F. Beczwarzyk podczas jednej z letnich uroczystości patriotycznych.



Franciszek Beczwarzyk jest nadal czynnym działaczem PSL-u i jest Honorowym Prezesem Zarządu Gminnego. Stąd nie mogło go zabraknąć na gminnym Zjeździe.

ka. W dniu 14 grudnia w domu Jubilata przygotowano nie lada imprezę. Przy stole zasiedli najbliżsi, władze, działacze PSL, partii z którą od lat Jubilat się utożsamiał i związał, a dziś jest jej honorowym Prezesem, media terenowe i lokalne, była również redakcja "Głosiciela"

W czasie rozmów padło wiele ciepłych słów pod adresem Jubilata, Jubilat zaś przejawiając troskę o losy gminy, wyrażał jasno swoje poglądy mówiąc "pilnujcie jako tej gminy, i nie działajcie w pojedynkę wszyscy musimy być razem". Padły też ciepłe słowa w stronę naszej redakcji. Pan Beczwarzyk powiedział "znam wasze problemy redakcyjne i doceniam tę pracę, dlatego róbcie dalej tego Głosiciela bo jest dobry." Nie obyło się bez szampana i życzeń 100 lat.

Krzysztof Chmielowski

*Cała nasza Redakcja również dołącza się do życzeń
Życzymy Jubilatowi zdrowia, szczęścia
i samych radosnych dni.*



Delegacja PSL-u wręczyła Jubilatowi Pamiątkowy Dyplom.



Pan Franciszek wiele żartował i rozbawiał wszystkich swoimi anegdotkami.



**WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI
ORAZ
ZDROWIA W NOWYM 1999 ROKU
WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM
GMINY ZAKLICZYN
ŻYCZY
Lek. med. Jerzy Woźniak**

Delegaci Tarnowskiej Izby Rolniczej - wszyscy

Tarnowska Izba Rolnicza organizuje w miesiącach styczeń, luty, marzec 1999 roku - 3 - tygodniowe kursy zawodowe w Niemczech dla młodzieży, która ukończyła szkoły rolnicze i jest aktualnie bezrobotna, ewentualnie dla uczniów obecnych klas maturalnych, którzy chcieliby doskonalić swoje umiejętności w zawodach nie związanych z rolnictwem. Kursy obejmują tematykę: gospodarka komunalna (obsługa nowoczesnych wysypisk śmieci, wiejskich oczyszczalni ścieków, monitoring środowiska), obsługa nowoczesnych maszyn budowlanych, konserwacja zespołów parkowych oraz zakładanie ekologiczne lasów obejmujące kurs pilarza. Po ukończeniu kursu uczestnicy otrzymują certyfikaty uprawniające do pracy na terenie Unii Europejskiej.

Koszt kursu dla 100 osób wynosi około 400 tys. zł. Pomimo znacznej dotacji z programu Leonardo da Vinci, Izba nie jest w stanie udźwignąć kosztów tego przedsięwzięcia.

Zwracamy się z prośbą do wszystkich, którzy mogą wspomóc tę - tak ważną w procesie restrukturyzacji rolnictwa - inicjatywę. Izba musi dodatkowo uzyskać około 600 zł na każdego uczestnika. Mamy nadzieję, że szczególnie Urzędy Gmin, na których terenie w przyszłości mogliby znaleźć zatrudnienie uczestnicy kursów, pomogą finansowo Izbie w zorganizowaniu tego przedsięwzięcia.

Wszystkich darczyńców, którym leży na sercu dobro tej inicjatywy, prosimy o przekazywanie środków na konto Tarnowskiej Izby Rolniczej. Nr konta: BGŻ w Tarnowie 20302007-208536-3600-11.

Z poważaniem

**Prezes Tarnowskiej Izby Rolniczej
Stanisław Gruszkowski**

Harmonogram

zebrań wiejskich w Gminie Zakliczyn w związku z wyborami do samorządów wsi.

Miejscowość	lokal	data zebrania	Przedstawiciel	
			Zarządu Gminy(Pani, Pan)	Urzędu Gminy(Pani, Pan)
Bieśnik	budynek szkoły podst. w Bieśniku	17.12.1998 godz. 17.00	Kwiek Tadeusz	inż. Gac Danuta
Borowa	świątlica wiejska	02.02.1998 godz. 16.00	Kwiek Tadeusz	Potok Krystyna
Charzewice	Szkoła Podstawowa w Charzewicach	05.01.1999 godz. 16.00	Korman Kazimierz	Skalska Lucyna
Dzierżaniny	szkoła podstawowa	10.01.1999 godz. 12.00	Gubała Kazimierz	Świdarska Maria
Fańciszcza	szkoła	16.02.1999 godz. 15.00	Kwiek Tadeusz	Gondek Maria
Faliszewice	remiza OSP	11.02.1999 godz. 16.00	Sobol Stanisław	Filipska Zuzanna
Kończyska	Dom Myśliwego w Kończyskach	28.01.1999, godz. 16.00	Korman Kazimierz	Platenik Marta
Gwoździec	szkoła podstawowa	21.01.1999 godz. 11.30	Korman Kazimierz	Nadolnik Małgorzata
Wesołów	szkoła podstawowa	17.01.1999 godz. 16.00	Soska Jerzy	Biel Czesław
Wróblowice	szkoła podstawowa	14.02.1999 godz. 15.00	Pasiecznik Zbigniew	Pawłowska Zofia
Zdonia	świątlica wiejska	28.02.1999 godz. 14.00	Soska Jerzy	Krupska Krystyna
Zawada Lanckorońska	szkoła podstawowa w Zawadzie Lanck.	07.02.1999 godz. 15.00	Korman Kazimierz	Motak Teresa
Jamna	Bacówka	24.01.1999 godz. 13.00	Sobol Stanisław	Gajda Franciszek
Paleśnica	przedszkole	06.01.1999 godz. 16.00	Sobol Stanisław	Kumorek Maria
Ruda Kameralna	świątlica wiejska w R. Kam.	20.12.1998	Gubała Kazimierz	Boczek Gertruda
Roztoka	u Pani Sobol Renaty (prywatnie)	19.01.1999 godz. 16.00	Pasiecznik Zbigniew	Żychowski Bolesław
Słona	szkoła podstawowa w Słonej	10.01.1999 godz. 16.00	Sobol Stanisław	Dyląg Stanisław
Stróże	świątlica wiejska w Stróżach	31.01.1999 godz. 15.00	Kornaś Jan	Gemza Katarzyna
Zakliczyn	Remiza OSP	12.01.1999 godz. 17.00	Korman Kazimierz	Krzyżak Maria
Lusławice	świątlica	14.01.1999 godz. 15.00	Pasiecznik Zbigniew	Krajewska Małgorzata
Melsztyn	prywatnie mieszk. o Pana Średniawy	09.02.1999 godz. 16.00	Korman Kazimierz	Węglarczyk Ewa
Olszcza	szkoła podstawowa	26.01.1999 godz. 16.00	Sobol Stanisław	Potol Teresa
Wola Stróżka	świątlica wiejska	21.02.1999 godz. 16.00	Soska Jerzy	Kafel Honorata
Filipowice	remiza OSP	20.12.1998 godz. 14.00	Kornaś Jan	Nowak Urszula

MINAŁ KOLEJNY ROK



Zmarła Pani Agatka Gucwa przeżyła 88 lat i była przykładem życia dla innych.



Poseł Wiesław Woda dbając o swoich wyborców kilka razy w 98 roku gościł na spotkaniach w Zakliczynie.



Sąsiedzkie rozmowy. Wójt Czehowa Pan Roman Olchawa rozmawia z Krzysztofem Chmielowskim w czasie Dni Ziemi Czehowskiej na które redakcja Głosiciela przez Wójta była zaproszona.



We wrześniu oddano do użytku nowy budynek Zespołu Szkół. Było wielu gości.



W Zakliczynie w czasie Kampanii wyborczej 98 gościł szef Uni Wolności Pan Tadeusz Syryjczyk.



Ta uroczystość odbyła się w dniu 3 maja przy Cmentarzu Rycerzy Wiktorii Wiedeńskiej u stóp figury Najświętszej Marii Panny Niepokalanej. W uroczystości wzięli udział pensjonariusze i mieszkańcy Zakliczyna.



Odbył się kolejny III już Konkurs Piosenki Patriotycznej. Było wiele nagród m. innymi nagrodami były obrazy od P. Beczwarzyka.



W sierpniu na zaproszenie ojca Jana Góry przybył na Jamną Prymas Polski Kardynał Józef Glemp.



Po październikowych wyborach część radnych musiała pogodzić się z niekorzystnym wynikiem wyborów.

OTO KALEJDOSKOP ZDJĘCIOWY NAJCIEKAWSZYCH WYDARZEŃ 1998 r.



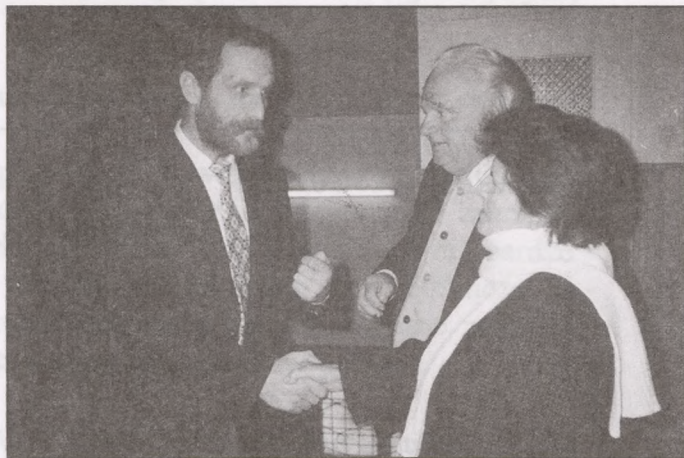
W 1998 roku zakończył się I etap budowy Szkoły w Paleśnicy. Segment A i B został zadaszony i przykryty blachą.



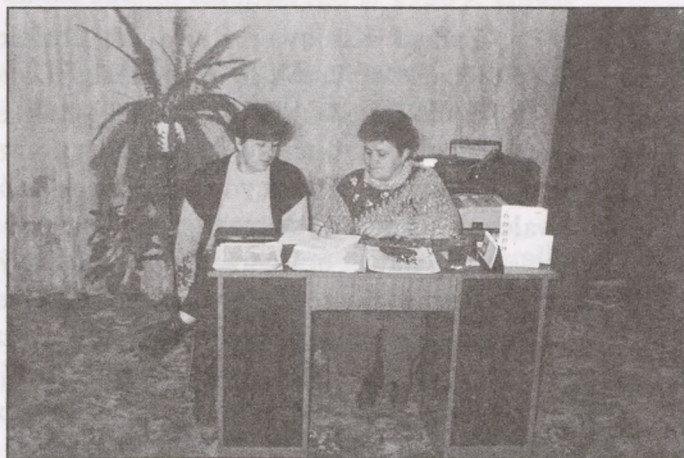
11 listopada odbył się kolejny Bieg Niepodległości.



Od grudnia Jagiellonka ponownie przeszła w ręce ajenta, tym razem umowę z Gminną Spółdzielnią podpisał Pan Tomasz Senderak.



Pan Stanisław Żabiński nowy sekretarz gminy Zakliczyn przyjmuje gratulacje od radnej Kuzery i Pana Kareckiego.



Kolejny rok przy kobiecych rządach. W 98 roku Gminna Spółdzielnia miała się nienajgorzej. Na zdjęciu Panie Prezes Maria Kukułka, Bożena Maślanka.



Po wybuchu w Przedszkolu, dzieci przeniesiono czasowo do innego adoptowanego budynku. Rodzice musieli jednak poświęcić dużo czasu na spotkania, aby obronić sprawę odbudowy Przedszkola Samorządowego na starym miejscu.



Biorąc do ręki opłatek na jednym z przedświątecznych spotkań, Wójt Kazimierz Korman powiedział, że pragnie zgody i jedności mieszkańców całej gminy Zakliczyn.



W tym roku w Zakliczynie można było również spotkać Mikołajkę.



Pan Stanisław Chrobak zakończył wójtowanie w gminie Zakliczyn, nie mniej jednak dla gminy jego osoba będzie dużo znaczyć, gdyż został wybrany na radnego Sejmiku Małopolskiego.



*Posłowie i Senatorowie
III kadencji*

*Szanowna Pani Posel, Szanowny Panie Pośle,
Szanowna Pani Senator, Szanowny Panie Senatorze,*

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych z ogromnym niepokojem przyjął projekt budżetu państwa na rok 1999 w zakresie wydatków na rolnictwo.

Wieś polska jest w dramatycznej sytuacji ekonomicznej. Od wielu lat drastycznie spadają dochody rolników i występują coraz większe kłopoty ze sprzedażą wyprodukowanych płodów rolnych. W zdecydowanej większości gospodarstw występuje dekapitalizacja majątku trwałego, a brak wystarczających dochodów nie daje możliwości nie tylko powiększania i rozwoju ale nawet odtworzenia podstawowych środków produkcji.

Beznadzieja, niepewność i brak perspektyw skłania wielu rolników do formułowania tezy o zaplanowanym i konsekwentnie realizowanym niszczeniu polskiej wsi. Projekt budżetu rolniczego jest dla wielu potwierdzeniem tej tezy.

Izby rolnicze dostrzegają i akceptują konieczność głębokiej przebudowy wsi i rolnictwa. Rozwiązania przyjęte w krajach rozwiniętych, a szczególnie w Unii Europejskiej, do której Polska aspiruje, stawiają przed wsią prócz niezmiennie ważnego, strategicznego celu produkcji zdrowej i bezpiecznej żywności także inne zadania. Wieś ma pełnić wiele funkcji usługowych na rzecz społeczeństwa. Należą do nich m.in. ochrona dziedzictwa kulturowego, zagospodarowanie i utrzymanie dla następnych pokoleń środowiska naturalnego i krajobrazu, zatrzymanie znacznej części populacji ludności na obszarach wiejskich i rozwiązanie tym samym części problemów demograficznych związanych z migracją do aglomeracji miejskich. W Polsce rolnictwo pełni także rolę bufora zatrzymującego część potencjalnych bezrobotnych, którym państwo w chwili obecnej nie jest w stanie zapewnić ani pracy ani odpowiednich świadczeń socjalnych (zasilek, emerytura).

Sprostanie wymogom wielofunkcyjnego charakteru naszej wsi przy narastającej konkurencji międzynarodowej nie jest możliwe bez pomocy państwa. Pomoc ta winna koncentrować się na kilku wybranych celach. Do najważniejszych naszym zdaniem należą:

1. tworzenie poprzez system ulg i zachęt warunków do inwestowania na wsi celem tworzenia miejsc pracy
2. stabilizacja produkcji rolniczej poprzez powiązanie producentów z przetwórstwem i handlem oraz poprzez tworzenie odpowiednich instytucji rynkowych (giełd i rynków hurtowych), a także monitorowanie handlu międzynarodowego łącznie z ochroną w uzasadnionych przypadkach naszych granic
3. rozwój edukacji mieszkańców wsi tj. szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej
4. pomoc w modernizacji gospodarstw rolnych w celu lepszego powiązania ich produkcji z ilościowymi i jakościowymi wymaganiami rynku

5. pomoc w rozwijaniu pozarolniczych źródeł dochodu w gospodarstwach (agroturystyka, małe przetwórstwo, rękodzieło itp.)

Niestety planowany budżet jest zdecydowanie niewystarczający dla rozpoczęcia realizacji ambitnych celów stawianych przed wsią.

Deklarowanie przez twórców budżetu tworzenia preferencji rozwojowych w przypadku wsi nie znajduje żadnego potwierdzenia. Krytyka budżetu poprzedniego i zapowiedzi znacznie lepszych rozwiązań w 1999 r. wygłaszane przez wielu przedstawicieli koalicji w tym i bardzo często przez Ministra Rolnictwa nie znajduje niestety uzasadnienia. Izby Rolnicze są samorządem apolitycznym. Reprezentowane są różne poglądy i opcje polityczne zarówno koalicji jak i opozycji. Jeśli jednak chodzi o rolnictwo to mamy zadanie wspólne.

Tak dalek być nie może!

Rolnictwo ginie!

Niezadowolenie i determinacja rolników grożą wybuchem działań destrukcyjnych. Czy dopiero przelana krew, tak jak to miało miejsce w czasie strajku chłopskiego w 1938 r. zmusi do przewartościowania podejścia do rolnictwa?

Naszym obowiązkiem jest zwrócić Państwa uwagę na przyszłość polskiej wsi. Odwróćcie niebezpieczne tendencje. Izby Rolnicze deklarują wszelką pomoc i współdziałanie w rozwoju Polskiej wsi.

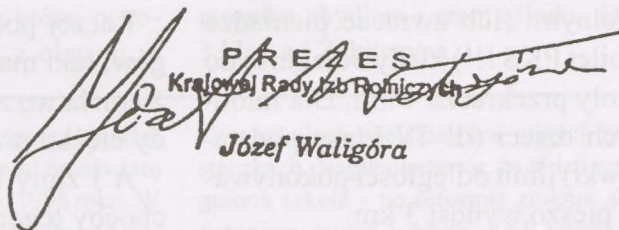
Posłowie i Senatorowie !

Apelujemy do Was!

Nie opuszczajcie w tej trudnej sytuacji 27% społeczeństwa. Również ci ludzie Was wybierali.

Do wiadomości:

1. Pan Aleksander Kwaśniewski
Prezydent RP
2. Pan Jerzy Buzek
Premier Rządu RP
3. Pan Leszek Balcerowicz
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Finansów
4. Pan Janusz Tomaszewski
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji
5. Pan Jacek Janiszewski
Minister Rolnictwa
i Gospodarki Żywnościowej
6. Media


PRESES
Krajowa Rada Izby Rolniczych
Józef Waligóra

BIGOS, SZAMPAN I PRZYSTAWKI

Ministerstwo Edukacji Narodowej nie ustaje w poszukiwaniu funduszy i nowych pomysłów. Od nowego roku akademickiego planowane jest wprowadzenie odpłatności studiów dziennych. Tak radykalne rozwiązanie spowoduje, że część młodzieży po prostu porzuci naukę ze względów finansowych. Koszty studiowania (uwzględniając mieszkanie w mieście i zakup podręczników) dla wielu będą barierą nie do przeskokowania. Już dziś studiuje mniej osób ze wsi niż przed wojną!

Amerykanizacja i pauperyzacja - dwa w jednym reformy oświaty.

Nowy Rok przyniesie również zamieszanie gimnazjalne. Zgodnie z ustawą oświatową gminy muszą zapewnić dowożenie autobusami szkolnymi (lub zwracać pieniądze za bilet PKS !!!) kiedy odległość do szkoły przekracza 4 km. Dla młodszych dzieci (do IV klasy podstawówki) limit odległości pokonywanej pieszo wynosi 3 km.

Od 1 stycznia 1999 roku nasz zakliczyński bank spółdzielczy wraz z 15 innymi małopolskimi bankami spółdzielczymi zafunkcjonuje jako oddział Banku Spółdzielczego Rzemiosła w Krakowie. Decyzja o fuzji podyktowana jest zapewne koniecznością spełnienia warunku (narzuconego spółdzielczości bankowej) dysponowania kapitałem własnym przekraczającym 300 tys. ecu.

Czy w związku z tym doczekamy się rozszerzonej oferty usług bankowych? Na dzień dzisiejszy, doceniając próby dostosowania się do potrzeb klientów, bank w Zakliczynie nie jest wystarczająco konkurencyjny. Takie firmy jak Lucas czy CLA kredytując sprzedaż w sklepach zadowolają się okazaniem

dowodu tożsamości i zaświadczeniem o dochodach. Zgarniają tym samym prowizję od przepływającej przez zakliczyński rynek ciężkiej forsy, a my szukając możliwości niewielkiego kredytu w banku musimy nadal ciągnąć za sobą poręczycieli i pamiętać, że realnie zapłacone odsetki są wyższe niż prezentowane w ofercie.

Jak ważny jest marketing i promocja przekonali się już w spektakularny sposób organizatorzy olimpiady Zakopane 2006. Popełnione błędy mogą spowodować odrzucenie kandydatury polskich Tatr, nasz kraj zaprezentował się błazeńsko w przepychankach byrcynowsko-olimpijskich. Czy to dobrze, czy źle - nie mam zdania.

Raczej podzielam obawy ekologów; taki mały w zasadzie skrawek ziemi łatwo zdeptać. I bez olimpiady ciężko przejść Krupówkami.

A i zimy bywają kapryśne - jak choćby tegoroczna.

A propos postrzegania i punktu widzenia. Wiele europejskich stacji telewizyjnych (nawet dziennik greckiej telewizji ET1) pokazało wśród wydarzeń z całego świata zaśnieżone i zalodzone polskie drogi, ludzi zamrzniętych - ofiary niewydolnego systemu opieki społecznej i obrazy z wydawania zupy bezdomnym. Każdy kraj ma swoje wstydlive ukrywane strefy ubóstwa, a wrodzona megalomania boi się prostych słów: to skandal - ponad 150 osób skazaliśmy na śmierć z wyzębienia. Gdyby zginęli w katastrofie to oplakiwałyby ich krzykliwe i żalobne nagłówki w gazetach.

Chyba nie o taki wizerunek w światowych mediach stara się nasz rząd.

Dziennikarze stopniowo ujawniają ciemne strony reformy służby zdrowia. Bulwersująca okazuje się wysokość pensji dyrektorów kierujących publicznymi szpitalami i przychodniami. Zatrudnieni zostali na kontraktach rządu 20.000,- zł miesięcznie (200 milionów starych złotych). Zawarte kontrakty gwarantują im też odpawy w wysokości dwuletnich zarobków w przypadku rozwiązania umowy.

Sprawą ma się zająć NIK. Nie jest jasny również system finansowania kontraktów anestezjologów. Ta grupa zawodowa większą część roku spędziła na strajkowaniu. Jeżeli jest to jedyny sposób na rozmowy z ministerstwem ...

Strajkują również pielęgniarki, pracownicy zakładów zbrojeniowych i "tradycyjnie" górnicy, którzy nie chcą pracować do 65 roku życia. Nie interesuje ich także kwota 60% emerytury po 25 latach pracy do czasu osiągnięcia wymaganego wieku. Obawiają się, że emerytura pomostowa okaże się raczej mostem ... zwodzonym.

GUS potrafi nas pocieszać! Podano skrupulatnie liczone przeciętne wynagrodzenie miesięczne w III kwartale mijającego roku.

Cóż nam ze statystyki skoro po czwartym kwartale, a szczególnie po mikołajkowych, gwiazdkowych, świątecznych i sylwestrowych zakupach w sakiewkach wiatr hula.

Wszystkim czytelnikom "Głosiciela" życzę zatem zdrowego, dobrego i pomyślnego finansowo Nowego Roku 1999 !

Andrzej Szczepański

W tym numerze kolejna prezentacja naszych gminnych wiosek. Materiały pochodzą ze zbiorów Biblioteki Narodowej, a źródłem jest Słownik geograficzny Królestwa Polskiego z 1886 r. Przybliżamy dziś:

Roztokę, Charzewice, Zawadę Lanckorońską

Roztoka 1.) wś, pow. brzeski. na lewym brzegu Dunajca, przy drodze z Wojnicza do Zakluczyna (2 km); par. rz.-kat. w Olszynie. Mała osada (22 dm na obszarze mniejszej a 7 dm na obszarze większej posiadł.), wznies. 213 mt. opadał brzegu rzeki. Samo pobraże tworzy podmokłe łąki, porośnięte wikliną, prócz miejsca, w którym Dunajec tworzy ku zachodowi wygięty zakręt. W tym miejscu znajdują się trzy młyny. Z liczby 180 mk. jest 130 rz.-kat. a 9 izrael. Obszar więk. pos. (Ludw. Kochanowskiego) ma 147 mr. roli, 4 mr. łąk i ogr., 83 mr. pastw. i 123 mr. lasu; pos. mn. 76 mr. roli, 14 mr. łąk, 12 mr. past. i 5 mr. lasu. Długorz (L.B., II, 272 i 275) wymienia tę wieś pod nazwą "Rosthok". Miała wówczas 8 zagrod. na wymierzonych rolach, którzy płacili dziesięcinę, wartości 12 grzywien, prebendarzowi w Dębnie. W 1581 r. należała do Taszyckiego i liczyła 6 zagrod.

z rolą. Graniczy na póln. z Olszynami, na póln. przez rzekę, na której w tym miejscu jest przewóz, z Zakluczynem, na zach. z Zawadką Małą.

Charzewice, Charzewice (z Melsztynem i Łukawką), wś w Galicyi, pow. brzeski, sąd pow. w Wojniczu, 1147 morg, rozl., w tem 532 m. roli ornej, 60 dm., 413 mk., par. w Domosławicach, kasa pożyczkowa gminna. Miejsco-wość ta leży po części w dolinie Dunajca, po części na przyległych wzgórzach, blisko gościńca rządowego, prowadzącego z Gdowa do Zakluczyna. Obszar dworski należy do majoratu Karola hr. Lanckorońskiego. Na stromej górze, porośniętej lasem szpilkowym, u której stóp płynie Dunajec, wznoszą się rozległe ruiny zamku melsztyńskiego. Najlepiej zachowała się narożna czworograniasta wieża, z której pozostały mury dwupiętrowe z oknami; z

reszty murów zamkowych widać tylko ślady.

Zawada Lanckorońska al. Mała, wś, w pow. brzeskim, na lew. brzegu Dunajca, w okolicy malowniczej, pokrytej pagórkami lesistymi. Na zachód leżą ruiny zamku melsztyńskiego i wś Charzewice, na wsch. Rostoka, na póln. Gwoździec. Par. rz.-kat. w Domosławicach, dawniej jednak należała Z. do par. w Melsztynie. Liczy 44 dm. i 258 mk. (119 męż., 139 kob.), 239 rz.-kat. i 19 izrael. Pos. tabularna (Teof.hr. Komorowskiej) wynosi 290 mr. prawie w trzeciej części lasu; pos. mn. ma 259 mr. Wymienia wś Długosz pod nazwą: Zawodczany, w par. Melsztyn. W r. 1581 (Pow., Małop., 142) należała Z. do dziedziców Melsztyna, mianowicie Spytka Jordana, i miała 4 zagrody z rolą, kormornika zbydłem i rzemieślnika. Odl. 3 klm. od Zakliczyna.

Tarnów, dnia 17.12.1998r.

LIST OTWARTY DO RODZICÓW !

*Bądźmy Odpowiedzialni !!!
Szczepani Państwo !*

W pierwszej połowie stycznia 1999 roku na terenie placówek oświatowo-wychowawczych okręgu tarnowskiego odbywać się będzie OSTRZEGAWCZA AKCJA PROTESTACYJNA jako wyraz dezaprobaty Związku Nauczycielstwa Polskiego wobec wprowadzania przez rząd reformy oświaty "za wszelką cenę".

Zwracamy się do Państwa o zrozumienie dla tej akcji. Pragniemy w Was - Rodzicach znaleźć sojuszników w walce przeciwko radykalnym zmianom w oświacie, które wprowadzają bałagan i chaos do polskiej szkoły.

Związek Nauczycielstwa Polskiego uważa, iż projektowana reforma nie jest przygotowana finansowo, programowo, kadrowo. Rząd nie przedstawił długofalowej polityki państwa dotyczącej finansowa-

nia oświaty. W to miejsce proponuje budżet na 1999 rok w którym nakłady na oświatę maleją o 0,9% w stosunku do 1998 roku. W dalszym ciągu są to nakłady finansowe poniżej 4% PKB, co zdaniem ekspertów UNESCO - oznacza śmierć kliniczną szkoły.

Reforma ma być wprowadzana mimo braku systemu kształcenia i doskonalenia nauczycieli. W związku z tym nauczyciele nie są do niej przygotowani. Stąd ostrzegamy, że to uczniowie - nasze dzieci zapłacą cenę za ten stan rzeczy.

Od 1 września 1999 roku dzisiejsza 8-letnia szkoła podstawowa ma stać się szkołą 6-letnią. Jednocześnie mają powstać gimnazja. Ciężar tej rewolucyjnej restrukturyzacji polskiej szkoły mają wziąć na siebie samorządy.

Niestety - w subwencjach oświatowych dla samorządów brak na to zadanie środków finansowych. Natomiast w budżecie państwa przewiduje się tylko 96 milionów złotych na reformę oświaty - co stanowi ok. 10% zabezpieczenia faktycznych kosztów.

Stąd cenę tej reformy zapłacą uczniowie i rodzice. Szczególnie boleśnie - tę reformę - "za wszelką cenę" odczują dzie-

ci w szkołach wiejskich i w małych miasteczkach. Nagle okaże się, że ta ich upragniona szkoła - po reformie zniknie albo ograniczy swoją funkcję. ZNP uważa, iż dostępność do szkoły dla dziecka wiejskiego zostanie ograniczona.

Szczepani Państwo !

Związek Nauczycielstwa Polskiego w Was dostrzega sojuszników w powstrzymaniu tak radykalnych rozwiązań. Nie wolno do szkoły wprowadzać chaosu i poczucia niepewności. Wszyscy odpowiadamy za poziom edukacji naszych dzieci.

Wspólnie powiedzmy NIE - reformie, która stanowi poważne zagrożenie dla poziomu oświaty polskiej szkoły. Szkoły, która w sposób spokojny i odpowiedzialny powinna wejść w XXI wiek.

Z poważaniem

PREZES
Zarządu Okręgu ZNP
w Tarnowie
mgr Janusz Bem

Nie dajmy się zmęczeniu

uporczywie boli nas głowa * drętwieje kark i kręgosłup * ręce i nogi stają się ciężkie jak ołów * powieki same się zamykają * nie możemy sobie poradzić ze znużeniem i zniechęceniem * byle hałas podrywa nas na nogi * wszystko staje się obojętne * padamy z nóg przed zaśnięciem, męczą nas złe sny, a gdy rano otwieramy oczy jesteśmy bardziej zmęczeni, niż przed położeniem się do łóżka * drażnią nas drobiazgi * denerwują najbliżsi * małe sprawy urastają do rangi problemów * Tak, tak, to nieomyślne oznaki zmęczenia.

A któż z nas nie jest zmęczony. Żyjemy w trudnych, kryzysowych czasach. Fizycznie zbija nas z nóg ciężka praca, często na więcej niż jednym etacie i niepokój, czy zdołamy zarobić na utrzymanie rodziny. Bierzymy na swoje barki obowiązki przekraczające nasze siły. Wykańcza nas nieustanna gonitwa za dobrami niezbędnymi do codziennego życia: żywnością, odzieżą, sprzętami. Od lat obcy nam jest luksus kupowania bez kolejek, załatwiania spraw bez biurokracji i użerania się. Psychicznie frustrujemy się brakiem perspektyw na lepsze i lżejsze życie, biedą, niepokojami. Jeżeli jeszcze nasze życie rodzinne jest nieudane, dzieci sprawiają kłopoty wychowawcze, a praca zawodowa nie przynosi oczekiwanych satysfakcji, to czy można się dziwić, że mamy wszystkiego dość.

Cóż więc nam pozostaje? Po prostu - trzeba odpocząć. Jak? Tu właśnie tkwi problem. Każdy z nas powinien wypracować własny sposób dochodzenia do pełni sił. Odpoczynek bowiem dla poszczególnych osób znaczy całkiem co innego. Jego efektywność zależy od wieku, stanu zdrowia i konstrukcji fizycznej, rodzaju wykonywanej pracy, sytuacji rodzinnej, środowiska, stanu naszych nerwów, a także wrażliwości. O wiele łatwiej wyjść ze zmęczenia fizycznego. Rezygnacja z części obowiązków, dłuższy sen przywraca siły. O wiele niebezpieczniejsze jest zmęczenie psychiczne, powodujące zachwia-

nie równowagi całego naszego ustroju, które niejednokrotnie doprowadza do przemęczenia, nerwicy, dolegliwości serca, ba, nawet do chęci skończenia ze swoim życiem. Aby nie dopuścić do tak drastycznych następstw lekarstwo jest jedno: nie dać się zmęczeniu!

* umyć zęby, najlepiej w paście o miętowym smaku;

Ekspresowy relaks

Bywa, że skonani wracamy z pracy, uczelni, szkoły. Ciągnie nas do łóżka. A tymczasem jesteśmy umówieni, mamy bilety do teatru, randkę, musimy się uczyć do egzaminu, zaprosiliśmy znajomych. Czy jest sposób, aby maksymalnie szybko odzyskać siły i ładny wygląd? Pismo "Neue Mode" radzi zastosować wówczas jeden z ekspresowych sposobów "wyjścia z dołka". A więc:

* przez dziesięć minut moczyć nogi w możliwie gorącej wodzie, potem na krótko zanurzyć je w zimnej.

* kilka kropli olejku miętowego lub lawendowego rozetrzeć na dłoni, zamknąć oczy i wdychać zapach oddychając bardzo głęboko;

* wypić odświeżający napój, na przykład sok owocowy (grejfrutowy) z odrobiną szampana, czarną herbatę z sokiem z cytryny lub miodem;

* za uszami i w nadgarstkach wetrzeć kilka kropli ulubionych perfum;

* wykonać kilka ćwiczeń, podnoszenie nóg, skłony;

Gdy czasu jest więcej

To prawda, że nawet krótka drzemka dodaje sił. Skuteczniej jednak odganiamy zmęczenie aplikując sobie półgodzinny odpoczynek relaksujący. I tak... Zamykamy się w pokoju, zasłaniamy okno. Kładziemy się i leżąc z zamkniętymi oczami, nie usypiamy, odrzucamy złe myśli. Regulujemy tempo oddychania. Oddychamy coraz wolniej, głębiej, rytmicznie. Nabieramy sukcesywnie

dużo powietrza, a następnie, też powoli, wydychamy je. Przy wdechu rozkładamy ramiona, rozluźniamy mięśnie, wyobrażając sobie, że ciało staje się coraz cięższe i coraz bardziej bezwładne. Przy wydechu wyciągamy ręce wzdłuż ciała, wyprężamy się, napinamy mięśnie, wyobrażając sobie uczucie lekkości. Powtarzamy to kilka, a nawet kilkanaście razy.

Można też inaczej. Po powrocie z pracy wypijamy szklankę gorącej herbaty, a potem kładziemy się na kilkanaście minut z wyprostowanymi, wysoko ułożonymi nogami. Myślimy o rzeczach przyjemnych, staramy się wytworzyć w sobie nastrój optymistyczny, uspokajamy się.

Te sposoby szczególnie są wskazane dla osób pracujących fizycznie. Parającym się pracą umysłową radzimy wyjście na powietrze, ruch, uprawianie turystyki, oddychanie pełną piersią. W zwalczaniu zmęczenia szczególnie skuteczne są długie spacery. Regulujemy tempo marszu, oddychamy przez nos, rytmicznie. Jeśli nie mamy warunków do uprawiania ruchu na powietrzu, spróbujmy we własnym mieszkaniu "biegu w miejscu". Stajemy przy otwartym oknie i biegamy unosząc stopy na kilkanaście centymetrów nad podłogę. Kilka minut biegu, odpoczynek, kilka minut biegu, odpoczynek. Łącznie - dziesięć minut. Efekt widoczny już po kilku dniach.

Jak pokonać zmęczenie?

* Wykonujemy dokładny wykaz codziennych obowiązków wszystkich członków rodziny. Ustalamy z domownikami, kto jest najbardziej obciążony i wprowadzamy nowy tym razem sprawiedliwy podział obowiązków.

* Planujemy z dnia na dzień to, co mamy do zrobienia. Nie działamy chaotycznie i nerwowo. Pozbędzimy się przyniatającego uczucia, że wszystko spadło na nas.

* Obserwujemy reakcje organizmu; kiedy domaga się on odpoczynku (na przy-

kład czy wystarczy kwadrans odsapnięcia po czterech godzinach pracy, czy może dziesięć minut, ale już po dwóch godzinach).

* Nie zostawiamy wszystkich prac domowych na sobotę i niedzielę.

* Przeznaczmy jeden dzień (południe i wieczór) w tygodniu na odpoczynek od zajęć domowych. Niezbędne obowiązki powinien wówczas wykonać inny domownik.

* Rozsądnie zaplanujmy sposób spędzania dnia wolnego od pracy, by na przykład wyjazd na zieloną trawkę nie wiązał się z koniecznością przyrządzania posiłków w trudniejszych warunkach.

* Dbajmy o regularne spożywanie posiłków.

* Nie wolno skracać snu. Starajmy się przeznaczyć na sen tyle godzin, ile naprawdę potrzebujemy. Zarwanych nocy

nie da się odespać.

* Korzystajmy z każdej okazji aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu (spacery, sporty).

* Zróbmy czasami coś spontanicznie, nawet jeśli to zaskoczy nas samych. Pozwoli to wyjść z codziennej rutyny.

* Nie uważajmy się za osoby niezastąpione.

opr. na podst. książki K. Ch.

List znad rzeki

Naukowcy i ekolodzy całego świata ostrzegają przed groźnymi zmianami klimatycznymi. Ocieplenie ziemi spowoduje ulewne deszcze, tornada, huragany. Dopóki nas to nie dotyczy, śpimy spokojnie. Rzeka ma bowiem to do siebie, że nie odzywa się zbyt często, lecz kiedy wchodzi do naszych domostw - budzi przerażenie.

Zaaferowani reformami i sprawami dnia codziennego zapominamy o przyczajonej w kotlinie rzece.

Propozycja wybudowania przedszkola gminnego na terenie stadionu, obok wałów Dunajca była złym pomysłem. Równie kiepskim jak zakupienie kiedyś zbiornika gorącej wody, niskiej próby i jakości.

W wielu przedszkolach i szkołach znajdują się podobne urządzenia. Trwają w zaciszach kotłowni niczym milczące bomby. Prócz jednej - ta wybuchła w pewien wrześniowy wieczór!

Umieszczenie placówki opiekuńczo-wychowawczej w pobliżu jednej z najgroźniejszych rzek byłoby absolutnym brakiem odpowiedzialności.

Może przypomnimy sobie rok 1971, gdy wody Dunajca dotarły aż do piekarni i ulic dolnego rynku. Może pomyślimy o tym nie tylko w kategoriach budowy przedszkola, lecz także bezpieczeństwa nas wszystkich. Do wiosny jeszcze daleko. Nie zmarnujmy czasu, który nam pozostał na sprawdzenie i umocnienie wałów. Historia lubi się powtarzać...

Anna Szczepańska

KOMUNIKAT

Kierownik GZOZ w Zakliczynie informuje.

Do końca marca każdy mieszkaniec Gminy Zakliczyn powinien złożyć w stosownym ośrodku zdrowia deklarację wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Odpowiednie druki będą udostępnione w ciągu najbliższych dni. Książeczki Rejestru Usług Medycznych będą nadal wydawane przez poszczególne ośrodki zdrowia, lecz obecnie nie są niezbędne do uzyskania świadczenia w naszym GZOZ.

4. I. 1999

Kierownik GZOZ
Jacek Ściborowicz

W zakolu rzeki

Rok, który stoi przed nami nie będzie łatwy. Jeszcze nie raz zapędzi nas w kozi róg, zepchnie na margines, upokorzy. Łatwo zapamiętać chwile złe, porażki i klęski. Łatwo ukryć się w czterech ścianach, naciągnąć na siebie kołderkę nieobecności i zasnąć.

Może tkwi w takim postępowaniu jakaś metoda, ale nie warto jej ulegać. Nie warto przegapić spraw toczących się obok nas tylko dlatego, że nie chcemy się narażać. Kiedy rozmawiam z ludźmi, odnoszę wrażenie, iż jedynie pokolenie moich dziadków umiało czerpać radość z życia i nie miało pretensji do spraw minionych.

A przecież było to pokolenie wojen, biedy i niemożności. Skazane na przetrwanie, walkę o życie i chleb.

Czasami zapominamy o naszych kozeniach. Zapominamy o ludziach z któ-

rymi przebywaliśmy, o sprawach, które powinny nas łączyć, nie dzielić.

Jeśli powiem, że odbudowa przedszkół przy ulicy Jagiellońskiej jest konieczna, to znajdzie się tysiące argumentów przeciw.

Jeśli powiem, że wyborcom należy się szacunek, to nikt nie zwróci na to uwagi. Jeśli powiem, że oświata jest zbyt ważna by ją lekceważyć, usłyszę o brakach w budżecie i o roli matek, które wreszcie powinny się zająć swoimi dziećmi.

Moi dziadkowie nie mieli szansy skorzystania z różnych dobrodziejstw, ale nie po to żyli, by ich wnuki i prawnuki cofały się wstecz.

Pamiętam, jak babcia Waleria zasiadała do książki przy lampie naftowej. Za dnia biegłam z koszykiem pełnym jajek, do sklepu, w którym pachniało

landrynkami. Zamieniałam jajka na naftę, świece i karmelki. Do dziś czuję smak miętusa, który pan Nosek wcisnął mi w zmarznątą dłoń. I czuję słodycz cukrowej bryły, oblizywanej cichaczem tuż przed przyniesieniem do domu. Cukru w takiej postaci nie spotkałam potem nigdy. Nigdy więcej nie zobaczyłam też dziadka Jana czytającego biblię w migotliwym płomyku świecy.

Dziś, kiedy dopalił się ostatni miesiąc roku, mam nadzieję, że w dolinie Dunajca obudzi się duch naszych dziadków. Może wspominając bliskich, przypomnimy sobie, że życie nie składa się tylko z porażek. Jest w nim miejsce na radość, sukcesy, pogodę, uśmiech i miłość. Jest czas na rozagę i pokonywanie trudności. Na mądre decyzje i wzajemną przychylność.

Tego wszystkiego życzę czytelnikom w Nowym Roku 1999.

Anna Szczepańska

SYNDROM KOSZA

L. Balcerowicz, większość ministrów, a nawet były prezydent L. Wałęsa "nie może się pogodzić ze zbyt dużą rolą związków zawodowych". Balcerowicz uznał pozycję związków za chorośliwą, Wałęsa twierdzi, że zastąpiły władzę wykonawczą, władze niższych szczebli miewają podobne zdania.

Warto więc przypomnieć, że obecna sytuacja wywodzi się z porozumień sierpniowych 1980 r. Żądania robotników do tworzenia wolnych związków było najważniejszym z 21 postulatów. Poniewierani przez system chcieli żyć normalnie. W kraju, w którym istnieje wolność słowa i prawo do zrzeszania się. To dzięki nim powstała po 1989 r. demokratyczna Polska.

I oto nagle okazuje się, że po czasie krótszym niż lata "twardego socjalizmu" są ponownie nikim. Na nich obrażają się ministrowie, nie dostrzegają

ich władze lokalne, lekceważy premier.

Jako związkowiec przyznaję jedno: za kadencji wójta St. Chrobaka nie otrzymałam nawet odpowiedzi na oficjalne pisma, a taka przecież ustawowo mi przysługiwała. W rzadkich spotkaniach z byłym wójtem dane mi jednak było oglądać jego godne podziwu plecy. Na szczeblach wyższych działa się podobnie. W ten sposób wiele postulatów, upominanie się o prawa pracownicze i o realizację uchwał znalazło "swoje miejsce". Pozwoliło mi to zrozumieć wyższość przedmiotu zwanego koszem, nad ludźmi zrzeszającymi się.

Jeśli za kilka lat, ubóstwo i bezrobocie każe ludziom ponownie wyjść na ulicę, będzie to zapewne "kolejna choroba". Skutki jej jednak mogą być nieprzewidywalne.

Anna Szczepańska

Kawa czy herbata?

Czy przyszła mama powinna pić kawę? Zdaniem francuskich specjalistów, jedna lub dwie filiżanki dziennie nie stanowią problemu - jeżeli lekarz opiekujący się ciążarną nie zabroni picia jej. Trzeba jednak pamiętać, aby nie przekraczać tej ilości. Kofeina zawarta w kawie przenika łożysko i działa pobudzająco również na organizm płodu (czas pozostania tego związku u dziecka jest prawie 6 razy dłuższy niż u mamy). Jeżeli jednak nie wyobrażasz sobie dnia bez kilku kaw - przerzuć się na kawę bezkofeinową. Prawdziwa kawa, w zależności od gatunku, zawiera 45-85 mg kofeiny, natomiast ta druga - 2-8 mg. Równie szkodliwe dla dziecka jest picie herbaty. Spożywana w dużych ilościach uniemożliwia przyswajanie żelaza. Poza tym teina, której w jednej filiżance herbaty jest od 30 do 60 mg, powoduje także przyspieszone bicie małego serduszka.

GMINNY BIZNES

Opracowanie i zdjęcia Krzysztof Chmielowski.

NOWO OTWARTY SKLEP "OLA" ZAPRASZA

Właściciel Pani Alicja Pasierb

Adres firmy Zakliczyn, ul. Malczewskiego 6. Telefon kontaktowy kom.0602192359

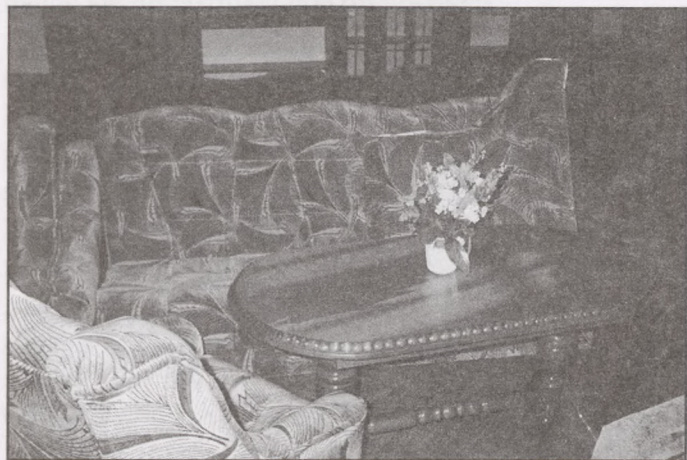
Sklep położony jest w centrum Zakliczyna i znajduje się na wprost Zakładu Fryzjerskiego Pana Stefana Kareckiego. W swej ofercie sklep posiada: zestawy pokojowe, zestawy wypoczynkowe, zestawy kuchenne, amerykańki (1 osobowe i 2 osobowe), wersalki, krzesła, stoły, itd. W swym asortymencie posiadamy szeroki wybór wzorów i kolorów. Prowadzimy sprzedaż za gotówkę oraz na raty przy współpracy z zakliczyńskim Bankiem Spółdzielczym. Oprocentowanie wynosi 17% w skali roku.

Sklep czynny jest w godzinach:

Poniedziałek	od 8 do 16
Wtorek	od 8 do 16
Środa	od 7 do 15
Czwartek	od 8 do 16
Piątek	od 8 do 16
Sobota	od 8 do 13

Prowadzimy również Sklep w Gromniku
ul. Krynicka 12.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY NA ZAKUPY DO NASZEGO NOWO OTWARTEGO SKLEPU





"RAMIX"

TO FIRMA HANDLOWA

TO PRZYTULNY MINI BAR

TO CENTRUM KULTURY W ZDONI

**WŁAŚCIELEM FIRMY JEST PAN CZESŁAW RAMIAN
PLACÓWKA MIEŚCI SIĘ W ZDONI NR 63a tel. 66 53 710**

Do naszej placówki serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy chcą spokojnie i miło spędzić czas, zarówno w okresie letnim jak również w okresie zimowym, codziennie i w weekendy.

GODZINY OTWARCIA

W okresie letnim od 7.30 do 22.

W okresie zimowym w czasie nieco skróconym do 20.

Firma nasza przede wszystkim skupia się na działalności handlowej i prowadzi handel detaliczny w branży spożywczo przemysłowej. W swym asortymencie towarowym posiadamy: szeroki wybór towarów spożywczych, słodczy, owoce, drób, wędliny, mrożonki, kosmetyki, zabawki oraz podstawowe artykuły gospodarstwa domowego. W każdy dzień można zaopatrzyć się u nas w chrupiące bułeczki i świeżutkie pieczywo, które przywożone jest z piekarni "LUCYNKA" w Filipowicach. W ciągu roku sklep zajmuje się sprzedażą ryb. Głównie sprowadzany jest pstrąg, oraz filety mrożone.

Drugim kierunkiem działalności firmy "RAMIX" jest działalność kulturalno rozrywkowa.

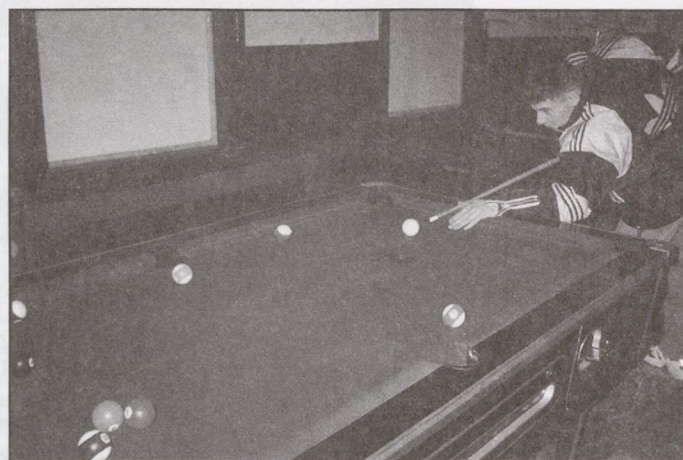
Szef Firmy po prostu czuje kulturę, ma talent organizacyjny, a przede wszystkim rozumie młodzież i umie z nią rozmawiać. W kilkuletnim okresie działalności "mini Drink Baru" w Zdoni (od 91 roku) nigdy nie do-



szło do poważniejszych rozrób, bijatyk lub też zakłócenia porządku publicznego. Na pytanie, co ma wpływ na taki stan rzeczy Pan Ramian odpowiedział: u mnie musi być porządek, trzeba umieć żyć z młodzieżą, wychodzić do niej z różnymi inicjatywami, a jednocześnie trzeba nad nią trzymać twardą rękę. Te zasady z obu stron są zachowane i w tym upatruję spokój i dobrą atmosferę w moim lokalu, poza tym widzę, że młodzież w swych kręgach sama dba o spokój. To dobry objaw, który świadczy o ich wysokiej kulturze, a lokal i prowadzona w nim działalność ma perspektywy na przyszłość. Nasz Mini Barek posiada miłą obsługę w osobach: Małgorzata Strojny, Agnieszka Nadolnik, Bernadeta Nadolnik, Krystyna Czyżowska, Agnieszka Bolechała, Anna Ramian. Dwie dziewczyny w ramach swej pracy nabywają praktyk i są uczennicami Zespołu Szkół Zawodowych w Zakliczynie. W ramach praktyk firma w ostatnich latach wyszkoliła już 3 uczniów. Miłe młode barmanki swym uśmiechem zachęcają i zapraszają do przytulnego barku, w którym podają: soki, napoje, piwo beczkowe z Browaru Okocim oraz alkohole. W najbliższym czasie podawane będzie również piwo z browaru Żywiec. Firma "RAMIX" posiada również 2 własne "Roll Bary"(urządzenia do rozlewania piwa w terenie),które w okresie letnim wykorzystuje do celów własnych, jak również wypożycza je na prywatne imprezy. "Roll Bary" w okresie letnim wystawiane i montowane są przed barem, gdzie na wolnym powietrzu, w pięknej otaczającej scenerii można delektować się zimnymi napojami nawet przez cały dzień i to przy dźwiękach zespołów, które szef firmy na swój dziedziniec zaprasza..

A występów było wiele. Koncertowały ludowe zespoły folklorystyczne, był zespół Jakubkowanie z Łososiny Dolnej, gościł rokowy zespół z Gorlic, zespół "Orchidea" ze Stróż, była również Orgiestra Dęta z Filipowic i wiele innych. W okresie letnim w związku z większą ilością gości, dla młodzieży która, przyjeżdża na wakacje firma "RAMIX" organizuje festyny połączone z konkursami, zawodami i prezentacjami. Tu również zapraszane są różne kapele, młodzieżowe i ludowe. Można bawić się do późnych godzin nocnych.

W lecie 98 organizowany był konkurs piosenki dziecięcej, na wzór telewizyjnego programu od Przedszkola do Opola. Impreza cieszyła się wielkim powodzeniem, przybyło wiele pociech wraz z rodzicami a 24 dzieci wystąpiło w konkursie, który prowadziła Pani Janina Bolechała - nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Stróżach. Nagrody dla dzieci fundowała firma RAMIX, natomiast nagrodą dla rodziców był pierwszy w wielu przypadkach publiczny występ swych dzieci, które były wielce oklaskiwane. Na 99 rok szef firmy Pan Ramian Czesław już dziś opracowuje plany imprez, które w



większości zorganizuje sam. Jak stwierdził co sam przygotowuje to musi wypalić. Pomocni w organizowaniu imprez są: Grzegorz Simiński oraz Ramian Jarosław syn. Przy organizowaniu imprez kilka razy korzystał z pomocy GCK w Zakliczynie, którego dyrektor służył pomocą i sprzętem.

Powracając do dnia dzisiejszego i wnętrza lokalu widzimy: w pomieszczeniu baru wisi aparat telefoniczny na karty magnetyczne, który udostępniony jest klientom oraz mieszkańcom, skracam na lewo i wchodzę na salę po środku, której jest duży stół bilardowy wokół którego skupiona grupa młodzieży. Zapytuję ich jak można spędzić tu czas, i co można powiedzieć o tym lokalu? Niemała grupa, pewnie stałych bywalców niemalże chórem odpowiada " tu jest super, szef Pan Ramian jest w porządku i przychodzimy tu tworząc własną kulturę. Jest to jedyna placówka na terenie gminy w której można dzięki dobrej organizacji miło spędzić czas, ceny też nie są wygórowane i są dostępne na nasze kieszenie. Jeżeli by tego nie było, nie było by co robić ,a we wsi młodzieży jest dużo. Gdy przyjdzie sobota to trudno o miejsce, gdyż wielu przyjeżdża ze szkół i przychodzą z innych wiosek, bo to naprawdę dobra kulturalna placówka .Bardzo przydałyby się tu jeszcze dyskoteki, w tym temacie prowadzimy już rozmowy, może coś z tego wyjdzie. Moim zdaniem, mówi jeden z siedzących przy stoliku, potrzebna by była współpraca z zakliczyńską kulturą w zakresie imprez i różnego rodzaju kursów. Dbając o nasze dobro, firma przez ostatnie lata włożyła wiele pracy i środków, w celu poprawy wyglądu wizualnego wnętrza. Zakupiono bilard oraz zwiększono asortyment towarowy. Cieszymy się z tego. Firma od roku czasu dla stałych klientów, wprowadziła

Kartę Stałego Klienta, która upoważnia do zakupów z bonifikatą to jest dobre, gdyż przy zakupie kilku piw jedno wychodzi za darmo, twierdzi jeden ze stałych bywalców. W krótkiej dyskusji na temat firmy "RAMIX" wypowiadali się: Paweł Zając, Dawid Łekawski, Bartłomiej Kurzydło, Paweł Świerkosz, Krzysztof Mytnik, Tomasz Ojczyk, Sylwester Ojczyk, Marcin Bacia, Piotr Bacia, Łukasz Soska, Paweł Mróz.

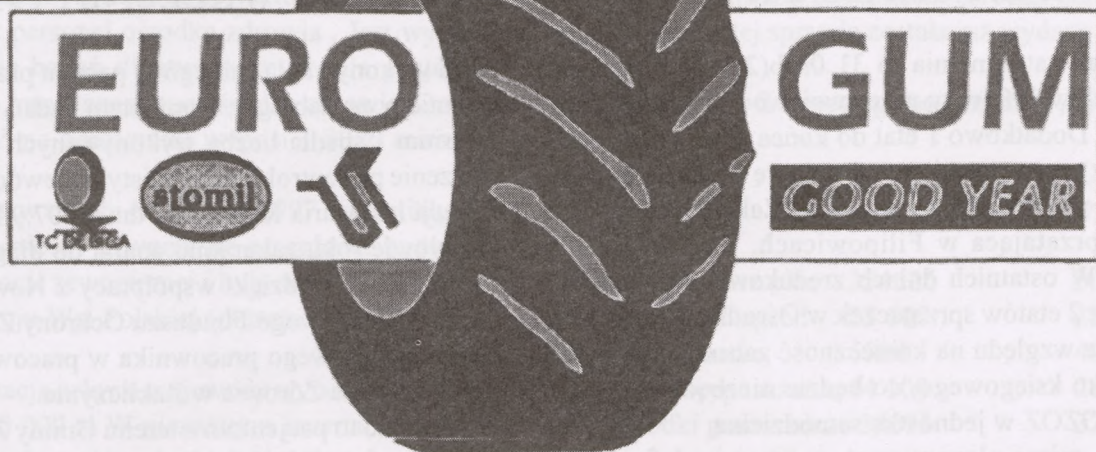
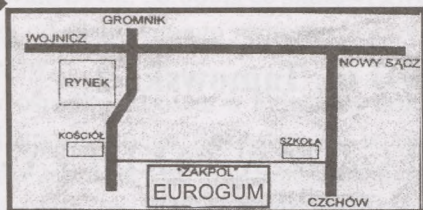
FIRMA RAMIX POSIADA RÓWNIEŻ SWOJĄ PLACÓWKĘ HANDLOWĄ W STRÓŻACH.

FIRMA RAMIX ZAPRASZA WSZYSTKICH DO SWOJEJ PLACÓWKI HANDLOWEJ I ROZRYWKOWEJ W ZDONI.



SERDECZNIE ZAPRASZAMY





"Eurogum" Serwis Ogumienia oddział Zakliczyn

Zaprasza do nowo otwartego zakładu mieszczącego się przy stacji paliw w budynkach Zakpolu ul. Grabina 6 . tel 6653321 6653484 .

Oferujemy ogumienie osobowe, dostawcze, rolnicze, ciężarowe firm TC Dębica S.A Stomil -Olsztyn SA Mischelin, Good Year, Continental, Viking i inne. Dysponujemy również bieżnikowanymi oponami do samochodów ciężarowych firmy BOSS

Zakupione opony montujemy GRATIS.

Wykonujemy wszelkiego rodzaju usługi wulkanizacyjne dysponując najnowocześniejszymi urządzeniami do naprawy i wymiany ogumienia.

Realizujemy również zamówienia na opony nietypowych rozmiarów oraz na felgi do samochodów osobowych, ciężarowych przyczep i pojazdów rolniczych.

Zakład czynny jest od :	Poniedziałku - Piątku	7 -16,
	Sobota	7-13

*po godzinach otwarcia wiadomość:
Pałac Kazimierz Wesółów 50 Tel 6653658.*

Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej w Zakliczynie n/D ul. Tamowska 2

INFORMACJA DLA RADY GMINY Z DZIAŁANOŚCI GZOZ w ZAKLICZY- NIE ZA OKRES 3 KW ARTAL 1997 ROK DO WRZESNIA 1998 r

Aktualny stan zatrudnienia to 31 Osób(28,3/4 etatu) przy przekazanych w 1996 roku przez wojewodę 26 etatach kalkulacyjnych. Dodatkowo 1 etat do końca roku (praca sezonowa palacz) oraz pracujący na umowę zlecenie 5 osób (Stomatolog w Gwoźdźcu, Felczer w Zakliczynie, Radca prawny, Sprzątająca w Filipowicach, Konserwator w Gwoźdźcu). W ostatnich dniach zredukowano do połowy etatu każdy z 2 etatów sprzątaczek w Ośrodku Zdrowia Zakliczynie, ze względu na konieczność zatrudnienia osoby na stanowisko księgowego, co będzie niezbędne po przekształceniu GZOZ w jednostkę samodzielną.

Ubiegły rok, mimo planowanego w styczniu deficytu budżetowego (przewidywano deficyt rzędu 100.000 zł) został zakończony nadwyżką budżetową w wysokości około 14.000 zł, którą to nadwyżkę w ostatnich dniach grudnia 97 przeznaczono na zakup niezbędnych urządzeń diagnostycznych tj. AJ: rat EKG 6 kanałowy najnowszej generacji - 6000zł, 5 zestawów diagnostycznych Rister dla lekarzy (zestaw obejmuje oftalmoskop, otoskop, laryngoskop, wzięmik donosowy) koszt każdego zestawu ok. 650 zł, Z pozostałych środków zakupiono brakujące środki czystości, leki, fartuchy dla wszystkich pracowników GZOZ oraz parapety do Ośrodka Zdrowia w Paleśnicy.

W ciągu całego ubiegłego roku dosprzętowane zostały wszystkie ośrodki zdrowia. Dokonano c zakupu drobnego sprzętu chirurgicznego, aparatów do mierzenia ciśnienia krwi, niezbędnych urządzeń stosowanych w pomocy doraźnej. Leki do gabinetów zabiegowych kupowane są w kilku hurtowniach co pozwala na korzystne finansowe warunki zakupu. Podobnie rzecz się przedstawia w przypadku konserwacji sprzętu medycznego. Podpisano korzystne umowy z dwiema konkurencyjnymi firmami dzięki czemu obniżono koszty eksploatacyjne sprzętu.

Pragnę poinformować Szanowna Radę, że GZOZ w Zakliczynie był w ubiegłym roku jedyną jednostką służby zdrowia w Województwie Tamowskim, która nie miała deficytu budżetowego - mimo istniejącego nadal przerostu etatów.

W ciągu całego ubiegłego roku uruchomiono dodatkowe pomieszczenie dla rehabilitacji pacjentów, w którym to pomieszczeniu na 3 stanowiskach pracują 3 nowe urządzenia. Przesunięto do gabinetu rehabilitacji pielęgniarkę z uprawnieniami do przeprowadzania tego typu zabiegów. Tak więc pracują obecnie w gabinecie 2 osoby. (Według zaleceń nadzoru merytorycznego należało by zatrudnić tam dodatkowy personel). Aktualnie ze względu na obostrzenie

zasad wykonywania zabiegów (pacjent przychodzi ze skierowaniem, na zabiegi z kompletem badań takich jak do sanatorium - spadła liczba wykonywanych zabiegów. (Zarządzenie pokontrolne specjalisty wojewódzkiego ds. rehabilitacji lek Maria Kędziora z dn. 02.07.98

W połowie roku zakupiono aparat do diagnostyki biochemicznej Stat fax dzięki współpracy z Nowosądeckim Oddziałem narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia i zatrudniono dodatkowego pracownika w pracowni diagnostycznej w Ośrodku Zdrowia w Zakliczynie.

Umożliwiło to pacjentom z terenu Gminy Zakliczyn wykonywanie szeregu badań biochemicznych które do tej pory wykonywał tylko szpital w Brzesku, lub prywatne pracownice.

W korzystnych warunkach finansowych istnieje możliwość wykonywania kilkunastu badań diagnostycznych tym aparatem.

Uruchomiona została również pracownia USG (badania wykonywane są trzy razy w tygodniu). 19.05.98 - 00 całorocznych pertraktacji z Dyrektorem ZQZ w Brzesku został zwrócony aparat Siemens

Aktualnie wykonano 600 badań USG jamy brzusznej oraz narządu rodowego). Pracownia jest zabezpieczona kratami oraz alarmem. tak jak i cały ośrodek zdrowia w Zakliczynie koszt alarmu 3000 zł

Alarm został założony dzięki funduszom Nowosądeckiego NFOZ z którym współpracujemy od roku.

Inne zakupy z tego funduszu (oraz ze składek dobrowolnych pacjentów) to leżanka do gabinetu gastrofiberoskopii, Aparat Stat fax - 7000 zł, odczynniki do ww aparatu. (1500 zł)

Dbając o ochronę środowiska naturalnego, podpisano umowę z ZOZ Brzesko odnośnie spalania odpadów medycznych w centralnej spalarni w Brzesku - zakupiono do składowania odpadów odpowiednio przystosowane pojemniki dla każdego ośrodka zdrowia - transport tych odpadów dokonywany jest przez wojewódzką kolumnę transportu sanitarnego z Tarnowa (podpisano stosowną umowę)

Umowy pow. przedłużono na rok 1998.

Uruchomiono stałą opiekę lekarsko stomatologiczną w ośrodku zdrowia w Gwoźdźcu.

W ośrodku zdrowia w Zakliczynie przeprowadzono modernizację ogrzewania. W części pomieszczeń, gdzie nie są drożne kaloryfery zastosowano ogrzewanie szwedzkimi grzejnikami panelowymi sterowanymi centralnie wyłącznikiem czasowym. Wstępne obliczenia wykazują iż przejście na ten system ogrzewania całego ośrodka zdrowia koszt

towało by ok. 20.000zł co stanowi kwotę kilkakrotnie mniejszą od planowanego remontu kotłowni i wymiany kaloryferów .

W ośrodku zdrowia w Paleśnicy dokonano zakupu aparatu diagnostycznego Reflotron IV w cenie 14.000zł ze środków zebranych od mieszkańców objętych opieką przez WW. ośrodek oraz dotacji NFOZu tarnowskiego aparat jest obsługiwany przez personel ośrodka zdrowia . Jest wykonywane kilkanaście badań diagnostycznych dla pacjentów objętych opieką , medyczną tego ośrodka zdrowia. Dotacja z budżetu GZOZ na odczynniki wynosi 1 80 zł miesięcznie.

Prace remontowe w tym że ośrodku w 1997 roku miały charakter wykończeniowy zewnętrzne ocieplenie budynku i wykonanie elewacji zewnętrznej i były w całości pokryte z Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej (dotacja wyniosła 15.000 zł)

W roku 1998 dotacja celowa wojewody wynosi 50 zł/mieszkańca /rok tj 600 000 zł W pierwszym kwartale tego roku wykonano prawie kompletny remont ośrodka zdrowia w Filipowicach (kosztem prawie 14.000zł) Remont był niezbędny ze względu na kilkakrotnie przesuwana w terminie decyzję SANEPIDu , wyznaczającą zakres koniecznych prac. Wyplątkowano gabinet zabiegowy-ściany i podłogę po wcześniejszym remoncie ścian" poczekalnię gabinet lekarski, toaletę ,oraz gabinet stomatologiczny. Doprowadzono wodę do gabinetu Lekarskiego wymieniono instalację wodno kanalizacyjną i elektryczną w ośrodku zdrowia. W czynnie społecznym dzięki ofiarności mieszkańców wykonano szereg dodatkowych prac i zakupów. Remont poczekalni i toalety dla pacjentów ,zakup mebli do gab. zabiegowego. Nadal nie wykonano remontu w pomieszczeniu rejestracyjnym.

Mając na uwadze wyjątkowo dobrą współpracę Towarzystwem Samarytańskim w Zakliczynie oraz z Arbeiter Samariter Bund - organizacji charytatywnej z Niemiec(otrzymaliśmy w ubiegłym roku w związku z powodzią bardzo znaczną pomoc materalną -leki, środki odkażające i opatrunkowe które zostały i są nadal wykorzystywane w GZOZ) zwróciłem się do pani Elżbiety Rupali z ASB o pomoc w zakupie gastrofibroskopu dla GZOZ. Spotkałem się z natychmiastową ofertą bezinteresownej pomocy. Efektem tej współpracy jest zakup japońskiego gastrofibroskopu za kwotę ') -4.000zł . Zakupu dokonano w Polsce za gotówkę a sprzęt przekazano do GZOZ.Ze środków które uzyskano z komitetu ds. problemów alkoholowych(środki przekazała Rada Gminy po podjętej w tej sprawie uchwałę na mój wniosek -30 000 z przeznaczeniem na poszerzenie możliwości diagnostyki i terapii osób z problemami alkoholowym)) przeprowadzono remont gabinetu zabiegowego gastrofibroskopii oraz zakupiono niezbędne wyposażenie pracowni konieczne do jej uruchomienia.

(przy okazji wyremontowano 2 dalsze pomieszczenia ośrodka zdrowia). Wykonano również częściowy remont pokrycia dachowego obejmujący uszczelnienie przeciekającego dachu, oczyszczenie i wymalowanie rynien spustowych i parapetów.

Niezbędny jest również remont instalacji wodociągowej w ośrodku Zdrowia w Zakliczynie.

Decyzją SANEPIDu jesteśmy zobowiązani w tym roku do uzdatnienia wody w tym budynku .Koszt zastosowania odpowiednich filtrów wynosi ok 8.000zł. W przeciwnym wypadku istnieje groźba zamknięcia ośrodka zdrowia. Decyzja Sanepidu w tej sprawie została już wydana ponad 2 lata temu.

Wykonanie planu finansowego po zmianach ,do końca września 1998

	Plan	wykonanie
Osobowy fundusz płac	354626	263534.
zakł. Fundusz Nagród	25 607	25 607
Podróże służbowe	6900	4087,32
Materiały i wyposażenie	44 100	20 939 ,
Leki i środki pomocnicze	34693	32 314
Sprzęt medyczny	-	-
Energia	8 548	7692
Usługi materialne	37 000	31 969
Usługi niematerialne	120	
Składka ZUS	170 725	125 332
Składka na fund. prac.	1 1 400	8227
Zakład. Fundusz		
Świadc. soc.	10 400	7 800
Odszkodowanie dla lek stom Jana Szymanowicza	8 643 zł	8643
Razem	710 262 zł	536 149

INFORMACJE DOTYCZĄCE BIEŻĄCYCH PRZEKSZTAŁCEŃ

W świetle zbliżającej się reformy ,istnieje niezbędna konieczność przekształcenia istniejącego Publicznego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Zakliczynie w jednostkę samodzielną co powinno nastąpić do końca tego roku.

W uchwale Rady Gminy z dn. 18.06.1998 roku podjęto uchwałę zezwalającą na powyższe przekształcenia. Konieczność WW. zmian została przedstawiona na Zarządzie Gminy w dniu 21.07.98 ,gdzie podjęto uchwałę informującą Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie o woli władz gminy o przekształceniu GZOZ w jednostkę samodzielną.

Aktualnie przeprowadzane są niezbędne formalności począwszy od inwentaryzacji sprzętu i wyposażenia, opracowywania danych dotyczących stanu nieruchomości i gruntów , opracowywanie planu strategicznego i biznes planu, W dniu 13.11.98 został wysłany wniosek do Pełnomocnika Regionalnego Kas Chorych w Krakowie o zawarcie umowy o udzielanie świadczeń zdrowotnych na terenie Gminy Zakliczyn.(vide załącznik)

Po wyrażeniu zgody na przekształcenie GZOZ przez Radę Społeczną oraz zatwierdzeniu nowego statutu co nastąpiło

w dniu 13.11.98, aktualnie trwa kompletowanie dokumentów celem ich przedłożenia do wojewody tarnowskiego. PO zatwierdzeniu przez wojewodę, będzie możliwe zarejestrowanie w sądzie Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Wtedy można będzie zawrzeć umowę z kasą chorych, która po 1.01.99 będzie płatnikiem usług medycznych świadczonych przez nasz zakład.

Do końca roku nastąpi wypowiedzenie przez wojewodę dotychczasowej umowy zgodnie z pkt. 2&9 umowy o trzymiesięcznym okresie wypowiedzenia. Nie dokonanie przekształcenia do końca tego roku zaszkodziłoby by tym, że iż

usługi medyczne po 1.01.99 nie były by finansowane.

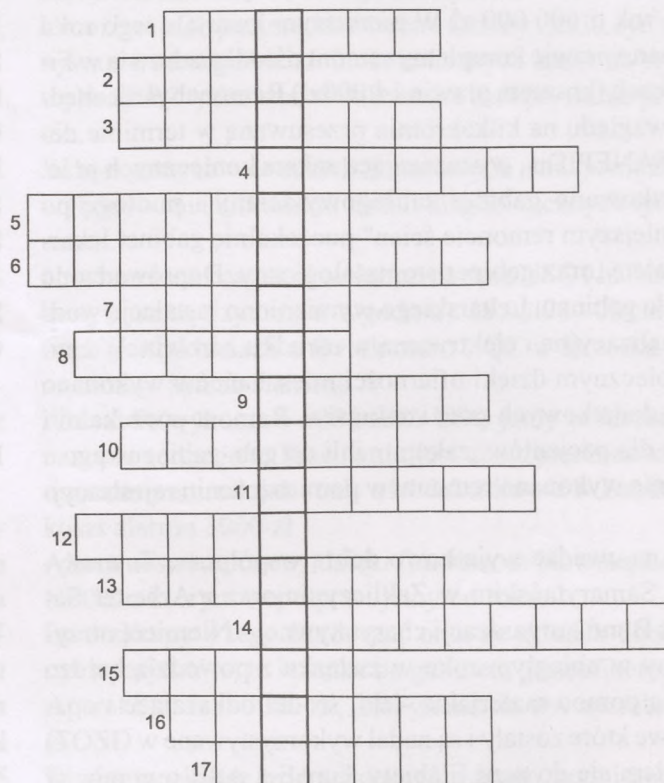
Korzyścią najszybciej zauważalną przez pacjenta będzie przede wszystkim lepsza sprawność obsługi pacjenta - poprzez bezpośrednią refundację za każdą świadczoną usługę, będzie możliwe liczenie kosztów a tym samym widoczna oszczędność skutkująca możliwością szybkiego wpływu na gospodarkę zakładu. Np. możliwość podpisania korzystnych umów z pracownikami RTG czy innymi niż dotychczas pracownikami analitycznymi.

Z mocy prawa Gmina jako właściciel budynków ponosi koszty remontów i inwestycji tychże.

Kierownik GZOX
Jacek Ściborowicz

KRZYŻÓWKA

1. dzienniczek ucznia
2. przyznaje nagrody
3. sentencja
4. usuwanie błędów
5. zapas, zasób
6. luksusowy pokój w hotelu
7. futrzana peleryna
8. rzeczywistość
9. czynnik chłodzący w lodówce
10. szata Seneki
11. roślina przyprawowa
12. mocno owocowy napój
13. niemoc
14. z Canberę
15. przebój ERY
16. niedźwiedź
17. zawstydzenie



Rozwiązanie należy dostarczyć na adres redakcji.

Krzyżówkę ułożyła Marzena Olszewska

ZALICZKA ? ZADATEK ?

Początek roku to tradycyjnie czas zawierania nowych umów; sprzedaży, najmu, umów dotyczących budowy lub remontu. Zawierając umowę posługujemy się często zamiennie terminem "zadek" lub "zaliczka" nie zastanawiając się nad rozróżnieniem tych terminów, a przede wszystkim konsekwencją prawną użytych słów. W treści umowy ważne jest podanie do-

kładnych danych personalnych obu zainteresowanych stron, przedmiotu umowy, terminów (czasu trwania umowy), o rozstrzygnięciu spraw spornych i oczywiście informacji o wpłaconej zaliczce lub zadatku. Zaliczka jest to ta część zapłaty, którą płacimy przed realizacją umowy i winna być zwrócona po jej zakończeniu. Z kolei zadek stanowi wcześniej wpłaconą część wynagrodzenia, ale jeśli już po jego zapłaceniu odstępujemy od wykonania umowy to kwota zadatku nie musi być nam zwrócona. Natomiast jeżeli od umowy odstąpi lub zerwie ją wykonawca to musi

zwrócić otrzymany zadek w podwójnej wysokości.

Na marginesie wszystkim zwracającym umowy najmu przypominam, iż umowy te podlegają opodatkowaniu podatkiem VAT i tak zwany wariant podatkowego "minimum" to wybór zwolnienia z podatku VAT dokonany na specjalnym formularzu. Jednym słowem konieczna jest wizyta w urzędzie skarbowym w celu zgłoszenia umowy i ubiegania się o zwolnienie podatkowe z VAT.

Andrzej Szczepański

Powszechne Ubezpieczenie Zdrowotne

Kasa Chorych

Zmiany w służbie zdrowia od 1.01.1999 r.:

- to znaczy, zmiana finansowania służby zdrowia;
- to znaczy, że każdy z nas może wybrać swojego lekarza przychodnię, szpital, w którym chce się leczyć;
- to znaczy, że za leczenie zapłaci Kasa Chorych a nie pacjent;
- to znaczy, że najważniejszy jest pacjent i jego wybór spośród placówek, które podpisały kontrakt z Kasą Chorych.

Jak zostać członkiem Kasy Chorych?

Od 1 stycznia 1999 r. każdy z mieszkańców Województwa Małopolskiego stanie się automatycznie członkiem Małopolskiej Kasy Chorych w miejscu swojego zamieszkania (dlatego nie będziemy musieli nigdzie iść, aby zapisać się do kasy).

Od 1 stycznia 2000 r.

- będziemy mieli prawo wyboru i zmiany Kasy Chorych;
- każdy z nas może być członkiem tylko jednej Kasy Chorych - regionalnej lub branżowej.

Kto jest uprawniony?

Członkami Kas Chorych będą wszystkie osoby objęte obowiązkiem powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, za które jest odprowadzana składka, oraz ich rodziny. Są to na przykład: pracownicy, rolnicy, osoby prowadzące działalność gospodarczą, osoby pracujące na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, adwokaci, twórcy, osoby duchowne, bezrobotni, a także wszyscy, którzy otrzymują świadczenia z tytułu emerytury, renty lub pomocy społecznej oraz ich rodziny.

Ustawa rozszerza listę osób podlegających ubezpieczeniu społecznym, kombatanci nie pobierający emerytury lub renty, osoby przebywające na urlopie wychowawczym nie pozostające na utrzymaniu osoby zobowiązanej do ubezpieczenia.

Składka

Składka wynosić będzie 7,5% naszego przychodu czyli pensji, renty, emerytury, stypendium lub zasiłku. Będzie ona odliczana od płaconej przez nas co miesiąc zaliczki na podatek dochodowy, nie będziemy więc musieli na nią dodatkowo płacić.

Obliczać i pobierać składkę będzie:

- dla pracownika - pracodawca;
- dla bezrobotnego - Urząd Pracy;

- dla emeryta i rencisty - ZUS;
 - dla rolników - KRUS;
 - dla osób pobierających stałe świadczenia z pomocy społecznej - pomoc społeczna.
- Pobór, ewidencjonowanie i egzekwowanie składek będą należały do ZUS i KRUS.

Zasady Powszechnego Ubezpieczenia Zdrowotnego

- solidarności społecznej
- samorządności
- samofinansowania się Kas Chorych
- prawo wolnego wyboru lekarza
- prawo wolnego wyboru Kasy Chorych
- zapewnienie równego dostępu do świadczeń zdrowotnych
- działalność Kasy Chorych nie jest nastawiona na zysk

Obowiązki Kasy Chorych

Na mocy ustawy o Powszechnym Ubezpieczeniu Zdrowotnym Kasa Chorych zabezpiecza prawa pacjentów do opieki medycznej zgodnie z najlepszą wiedzą medyczną. Kasa Chorych zapłaci za wszystkie świadczenia, zgodnie z listą ustaloną przez Ministra Zdrowia, które służą zapobieganiu chorobom i przywracaniu zdrowia ubezpieczonym.

Należą do nich:

- porada lekarska, czyli wizyta u lekarza opieki podstawowej lub rodzinnej
- leczenie ambulatoryjne (przychodnia, poradnia, ośrodek zdrowia) oraz w domu pacjenta
- leczenie szpitalne, jeżeli skierowanie wystawi lekarz Kasy
- ubezpieczony ma prawo do wyboru szpitala spośród tych, które zawarły umowę z Kasą
- opieka paliatywno - hospicyjna to znaczy długotrwałe leczenie, rehabilitacja i opieka, także w domu pacjenta
- badania diagnostyczne za skierowaniem lekarza Kasy Chorych
- wizyta u specjalisty - za skierowaniem lekarza Kasy Chorych

Bez skierowania od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej czyli lekarza Kasy Chorych można udać się na wizytę do następujących specjalistów Kasy Chorych:

- * ginekologa
- * dermatologa
- * onkologa

- * stomatologa
- * psychiatry

Czego kasa nie opłaci?

- * szczepień ochronnych innych niż te zalecone przez Ministra Zdrowia
- * orzeczeń o zdolności do prowadzenia pojazdów mechanicznych
- * wyżywienia i zakwaterowania w zakładach opiekuńczo - leczniczych i pielęgnacyjno - opiekuńczych
- * świadczeń medycyny pracy - opłaca je pracodawcy
- * wyżywienia i zakwaterowania w uzdrowiskach szpitalach i sanatoriach oraz świadczeń nie objętych skierowaniem
- * zabiegów ponad standardowych np. większości zabiegów chirurgii plastycznej
- * świadczeń wysokospecjalistycznych (np. przeszczepy serca, wątroby) - za takie zabiegi zapłaci państwo.

Leki i ich refundacja - jakie recepty?

- likwidacja tzw. zielonych recept to zmiana koloru recepty, a zmiana koloru nie pozbawia pacjentów prawa do korzystania z refundacji za leki;
 - Minister Zdrowia w nowym rozporządzeniu poszerza listę leków refundowanych w całości w 1999 r.
- Ustawa upoważnia do wypisywania recept ze zniżką nie tylko przez lekarzy Kasy Chorych, ale również wszyst-

kich posiadających prawo wykonywania zawodu lekarza, pod warunkiem, że zawarł umowę z Kasą Chorych w sprawie wystawiania recept.

Za ile sanatorium?

- Skierowanie do sanatorium będzie bezpłatne, jeżeli skierowanie wystawi lekarz Kasy Chorych.
- Koszty zakwaterowania i wyżywienia podczas pobytu w sanatorium ponosić będzie pacjent.
- Pobyt w szpitalu sanatoryjnym będzie pokryty w całości przez Kasę Chorych.

Pamiętaj! Nie musisz płacić lekarzowi i pielęgniarce czy pracownikowi Służby Zdrowia za świadczenia medyczne znajdujące się na liście określonej Rozporządzeniem Ministra Zdrowia.

Lista świadczeń odpłatnych musi być dostępna w każdej placówce Służby Zdrowia.

Nie płacisz także za wpisanie się do Kasy Chorych.

Pamiętaj, że Ty jako pacjent jesteś najważniejszy w tym systemie, to Ty dokonujesz wyboru obdarzając zaufaniem nowego lub dotychczasowego lekarza bądź przychodnię lub szpital.

**Pełnomocnik Regionalny
Kasy Chorych w Krakowie
Jacek Kukurba**

KTO NAS BĘDZIE CHRONIŁ W 1999 ROKU ? !

Dnia 8. 12. 98 odbyło się spotkanie szefa Firmy Ochroniarzkiej "PUMA" z handlowcami, których obiekty w godzinach nocnych chronione są przez pracowników tej firmy. Zebranie miało na celu przeprowadzenie rozmów w kwestii dalszej współpracy w zakresie ochrony obiektów w Zakliczynie w 1999 roku. W swej mowie szef Firmy Pan Roman Kardynia, zapoznał wszystkich bliżej ze sposobem działania firmy i podsumował rok pracy "ochroniarzy" na terenie Zakliczyna. Powiedział on, że z pracy ochroniarzy w 1998 roku jest zadowolony. Przez cały rok przez firmę przewinęło się 20 ludzi, dziś sytuacja kadrowa się ustabilizowała i obecnie zatrudnionych jest 5 osób, które pracują w warunkach prymitywnych, lecz skutecznie. Przez ostatni rok spadła ilość włamań. Poprzez rutynowe prewencyjne działanie, w ciągu 98 roku firma w nocy czynnie interweniowała 8 razy.

"PUMA" chroni też obiekty w Szczucinie i Łoniowej lecz efektywność służby najlepsza jest tutaj.

Chłopaki znają dobrze już obiekty chronione i nawiązali współpracę z ludźmi. Choć nie zarabiają oni dużo, a sama dochodowość firmy jest znikoma, to z racji spojrzenia, na rok efektywnej pracy "Pumy" i miejsc pracy ludzi, w większości z terenu gminy firma powinna dalej działać.

Szef Pumy nie widzi jak powiedział, problemów ze swej strony, gdyż obiekty chronione przez jego firmę to obiekty, których właściciele mogą spać spokojnie. Problem powstaje na płaszczyźnie finansowej, gdyż kilka osób które podpisały umowy spó-

niają się z płatnościami, a są i tacy którzy przestali płacić.

Dziś zachodzi potrzeba abyście Państwo się opowiedzieli czy nadal pragniecie ochrony swoich obiektów handlowych, czy też nie. Na zakończenie swej wypowiedzi Pan Kardynia zwrócił się do handlowców z prośbą o nie odliczanie podatku Vat i wpłacanie na firmę kwoty netto + Vat. Taki wariant płatności pozwoli, w dalszym ciągu przy tej ilości chronionych obiektów na dalszą pracę firmy.

FIRMA "PUMA" ZA POŚREDNICTWEM NASZEJ REDAKCJI PRAGNIE ZAAPELOWAĆ DO WSZYSTKICH HANDLOWCÓW, SZEFÓW ZAKŁADÓW PRACY, RADY I ZARZĄDU GMINY O WŁĄCZENIE SWYCH OBIEKTÓW W SIEĆ NASZEJ OCHRONY. POPRZEC ZWIĘKSZONĄ LICZBĘ CHRONIONYCH OBIEKTÓW FIRMA OCHRONIARSKA BĘDZIE MOGŁA DALEJ W 1999 ROKU DBAĆ W PORZE NOCNEJ O WASZE MIENIE, NATOMIAST MIESZKAŃCY BĘDĄ MOGLI CZUĆ SIĘ BEZPIECZNIEJ.

Przygotował Krzysztof Chmielowski.

**Adres do firmy Puma 33-100 Tarnów
Ul. Westerplatte 15/ 214.
Telefon interwencyjny i informacyjny firmy PUMA
czynny
przez całą dobę (0 14) 23-17-38.**



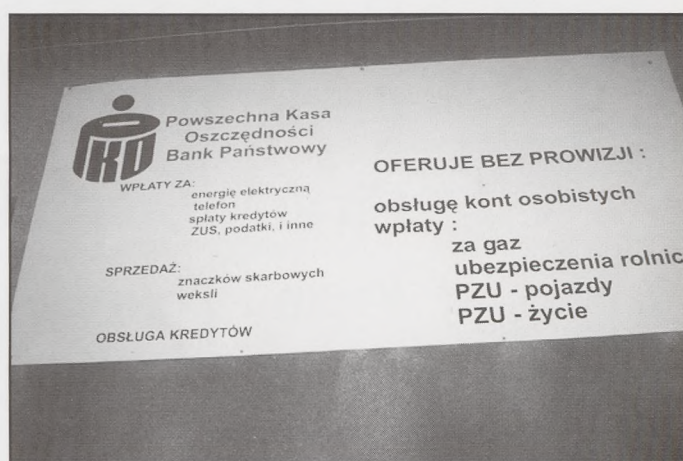
Mikołaj 98.



Ochranianie z Firmy "Puma" w czasie nocnych patroli.



W listopadzie odbył się Zjazd Gminny PSL-u. Na zjeździe Szefem Ludowców wybrany został Pan Kazimierz Dudzik.



To zakres usług nowej placówki Banku PKO w Zakliczynie.



Tu jest okey, mówią stali bywalcy "Drink Baru" w Zdoni.



Wójt gminy oraz radni po kolejnej sesji RG zmęczeni, ale nie odmówili pozy do zdjęcia dla naszej redakcji.

NASZE PISMO MOŻNA NABYĆ JUŻ NA TERENIE CAŁEJ GMINY

**Redakcja serdecznie dziękuje za bezinteresowną
pomoc w kolportażu naszej gazety**

Dla Pisma przysłużyli się już:

- * Gminna Spółdzielnia "SCH"
- * Firma Handlowa "MA-JU"
- * Firma Handlowa "KRZYCH - POL"
- * Firma Handlowo Usługowa "TWIST"
- * Firma Handlowa "Kiosk Ruchu"
- * F. H.U. „ANITEX” - Sklep „Imperial"
- * Firma ROLBUD
- * F.P.H.U. ALMARCO

Głosiciel Pismo Gminy Zakliczyn
Miesięcznik należący do Polskiego Stowarzyszenia
Prasy Lokalnej
Wydawca Zarząd Gminy w Zakliczynie

Ten numer
Redagują Krzysztof Chmielowski
A.A. Szczepańscy

Zdjęcia Krzysztof Chmielowski.

Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn Jagiellońska 39
Informacja w sprawie pisma tel. 0-14 66 533 41

Skład Macland Brzesko ul. Długa 2, tel. 68 61 113

Druk Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń,
reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.